Nr. 155. Środa, 9. Lipca 1902. Rok 92.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60.** h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. radca Dworu i prokurator skarbu zamianował dr. Stefana Zaremba-Skrzyńskiego i Oktawiana Hlavatego koncypientami galic. Prokuratoryi skarbu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 lipca.

Na dzisiejszem posiedzeniu przystąpi Sejm nasz do obrad nad budżetem krajowym na r. b. Pierwszy punkt wniosków, który komisya budżetowa w tym kierunku przedłożyła Sejmowi opiewa, że „na rok 1902 ustanawia się wydatki funduszu krajowego w sumie 22,913.884 K., a dochody własne tego funduszu w sumie 8,852.008 K." Okazuje się zatem, że do pokrycia pozostaje 14,061.876 K. Ponieważ wydatki w projekcie budżetu, przedłożonym przez Wydział krajowy, wynosiły 22,796.497 K., dochody własne 8,845.642 K., a zatem wydatki nie pokryte 13,950.835 K., przeto komisya preliminuje wydatki krajowe na r. b. w porównaniu z preliminarzem Wydziału krajowego wyżej o 117.387 K., dochody własne zaś wyżej tylko o 6.366 K.; skutkiem tego także cały projekt budżetu, przedłożony przez komisyę bubudżetową jest w porównaniu z projektem Wydziału krajowego mniej korzystny o 111.041 K. Różnicę tę wywołała wstawiona do budżetu wydatków przez komisyę budżetową kwota 100.000 K. dla dotkniętych powodzią; poza tem zmiany, wprowadzone przez tę komisyę do preliminarza, przedłożonego przez Wydział krajowy, są bardzo nieznaczne, a ograniczają się do podwyższenia kilkunastu pozycyj w dziale wydatków, tyczących się subwencyi na cele kultury i oświaty. zapomóg dla dotkniętych klęskami elementarnemi, darów z łaski i t. p.

Na pokrycie niedoboru funduszu krajowego w r. 1902, (14,061.876 K.) pobierany będzie — i to jest drugi punkt wniosków komisyi — „dodatek do państwowych podatków bezpośrednich, a mianowicie: a) dodatek do państwowego podatku gruntowego, do państwowego podatku domowo-czynszowego, domowo-klasowego i 5-prc. podatku od domów wolnych po 60 hal. od każdej korony całej przepisanej należytości tych podatków; b) dodatek do państwowych bezpośrednich podatków osobistych, wprowadzonych ustawą z dnia 25 października 1896 Dz. u. p. Nr. 220 z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego, w wysokości 67 hal. od każdej korony całej przypisanej należytości tych podatków. Opodatkowani w mieście Krakowie, tudzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim opłacać będą dodatek do podatków w ustępie ad a) wymienionych w wysokości 49 hal., do podatków zaś w tymże ustępie ad b) wymienionych po 55 hal. od każdej korony całej należytości tych podatków".

Sprawozdanie komisyi budżetowej oblicza, że biorąc na r. 1902 za podstawę obliczenia wydatności 1 hal. dodatków krajowych (w przecięciu i w zaokrągleniu) kwotę 230.000 K., przyniosą wymienione dodatki krajowe: dodatek do podatku gruntowego z Galicyi wschodniej i zachodniej 5,078.837 K., a z W. Ks. Krakowskiego 312.194; dodatek do podatku domowo-czynszowego i domowo-klasowego oraz 5 prc. podatku od domów wolnych 4.579.785 i 281.517 K., wreszcie dodatek do podatku zarobkowego i innych osobistych podatków, opłacających dodatki autonomiczne 3,492 915 i 219.090 K., t. j. razem 13,964.338 K. Ponieważ do pokrycia jest kwota 14,061.876 K. przeto okazuje się, że bez pokrycia pozostaje niedobór 97.538 K. Komisya budżetowa sądzi jednak, że w tym roku może przedłożyć Sejmowi budżet z tym niedoborem, a to dla tego, że w r. b. wpłynie do funduszu krajowego nadwyżka z bezpośrednich podatków osobistych za r. 1901, przypadająca dla Galicyi w kwocie około 300.000 K. Nadwyżki tej nie preliminowano w budżecie, chociaż stanowi ona dochód już dziś zupełnie zapewniony, gdyż wysokość jej za r. 1901 (podobnie jak za r. 1902) nie da się z zupełną ścisłością oznaczyć, — ponieważ jednak niedobór jest w każdym razie niższy od tej nadwyżki, przeto można budżet zamknąć tym pozornym niedoborem, a Wydział krajowy jest uprawniony użyć nadwyżki do pokrycia niedoborów.

Dalszy punkt wniosków komisyi postanawia, że „kwoty przyzwolone na r. 1902 w rubrykach i pozycyach wydatków budżetu krajowego w znaczeniu ściślejszem, niemniej w funduszu krajowym w znaczeniu obszerniejszym, jakoteż wszystkich zakładów krajowych, będą wydawane tylko na cele oznaczone w poszczególnych rubrykach i pozycyach, a to osobno w dziale wydatków zwyczajnych, a osobno w dziale wydatków nadzwyczajnych". Komisya wylicza wyraźnie pozycye funduszu krajowego, w których dozwolone jest przenoszenie zaoszczędzeń.

Ostatni wniosek komisyi budżetowej opiewa: „Poleca się Wydziałowi krajowemu, by po przeprowadzeniu z c. k. Rządem odpowiednich rokowań, przedłożył na najbliższej sesyi sejmowej projekt ustawy o poborze kraj. opłat konsumcyjnych od piwa, któryby umożliwił pobór tych opłat przez organy państwowe i zapewnił krajowi cały dochód z tej opłaty *brutto*, przeznaczając na koszta administracyi i kontroli najwyżej 5%".

Co do tego wniosku zaznacza sprawozdanie komisyi, że spełniając polecenie sejmu Wydział kraj. odniósł się do Rządu w sprawie udziału krajów w podatku konsumcyjnym od piwa, otrzymał jednak w odpowiedzi tylko poufną informacyę, że Rząd gotów jest zgodzić się na taką samą ustawę o poborze krajowej opłaty od piwa dla Galicyi, jaka za zgodą Rządu uchwaloną zostanie w Czechach. W bieżącej sesyi sejmowej przedłożył zaś Wydział krajowy Czech w porozumieniu z Rządem sejmowi czeskiemu projekt o poborze kraj. opłaty od piwa, który ustanawia opłatę od piwa w wysokości 1 kor. 40 hel. od jednego hektolitra a zatem o 40 hal. wyższą od opłaty obecnie w Galicyi pobieranej. Opłata ma być uiszczaną przez browary i szynkarzy, a ściąganą przez urzędy podatkowe. Kontrola miałaby być wykonywaną przez organa Wydziału krajowego. Koszta kontroli i poboru obliczone są na 5% dochodu brutto.

Otóż przyjmując konsumcyę piwa w Galicyi na 1,200.000 hektolitrów, mógłby w Galicyi dochód brutto podatku konsumcyjnego od piwa wynosić 1,680.000 kor., a po odtrąceniu 5% na koszta administracyi, okrągło 1,600.000 kor; gdy zaś obecnie wynosi w Galicyi dochód z opłat od piwa 700.000 kor., przeto możliwa nadwyżka wynosiłaby w Galicyi około 900.000 kor.

Projekt wniesiony w Sejmie czeskim zawiera jednak postanowienia, które zasto-

---

DWA SERCA

SZKIC

E. Zorjana.

Ni ojca ni matki już nie miał, więc prosił brata starszego, by przyjechał co rychlej.

Nareszcie pociąg zatrzymał się.

Gorączkowym wzrokiem przebiegał od wagonu do wagonu, a gdy zobaczył oczekiwanego, rzucił się ku niemu, za szyję objął i ścisnął ze wszech sił.

— Waryacie, klatkę piersiową mi zgnieciesz! — zawołał przybyły.

— Władku mój, Władku, jakże ci wdzięczny jestem, żeś przyjechał — wołał młodszy, Zygmunt — i znowu zaczął brata ściskać.

— Jeśli się nie odczepisz odemnie — odezwał się ze śmiechem Władysław — każę ci kaftan nałożyć, bo uważam, że naprawdę zbzikowałeś.

Zupełnie niepodobni do siebie, chociaż bracia rodzeni. Władysław, słusznego wzrostu, silnej postawy, z wyrazem poważnym, z krzaczastemi brwiami, które nie pozwalały śmiało spojrzeć mu w oczy czarne, głęboko osadzone, najczęściej na pół przysłonięte gęstemi rzęsami. Twarz miał śniadawo-bladą, wargi grube, zwykle stulone, a jeśli się odchylały, to tylko z prawej strony i wtedy podnosiły się znacznie wyżej niźli lewy ich kąt. Głos głęboki, równy, spokojny, mowa i ruchy powolne. W całej postaci jego zewnętrznej odbijał się wewnętrzny charakter. Medyk, oddany głęboko nauce, nie rzucał się w niej z zapałem naprzód, lecz badał gruntownie, przetrawiał poznane i dopiero posuwał się dalej. Mówił i pisał mało — pracował i notował wiele. W towarzystwie bywał rzadko, lecz nie stronił od ludzi i umiał się z nimi obchodzić. Ci, co go bliżej znali, mawiali, że w salonie zdaje mu się, iż jest w sali szpitalnej i jak chorych, boi się urazić — zdrowych. Znanym był ze swej delikatności wobec jednych i drugich.

Z młodszym bratem, Munkiem, był zupełnie otwarty. Kochał go, był mu opiekunem i doradcą, torował w naukach i życiu drogę, ale nawet wobec widocznych czasem wybryków młodszego, nie dotknął go nigdy słowem ostrzejszem.

Munek był przeciwieństwem Władysława. Średniego wzrostu, zgrabny, zwinny, ładny co się zowie, z oczyma ruchliwemi, jasnemi jak poranek wiosenny, szczebioczący wesoło, jak pensyonarka, zapalny, był zarówno dobrym architektą jak i poetą. Ogromnie zdolny, nabywał nauki łatwo, pamięć miał wprost szaloną i umieścił w niej obok tysięcy najbogatszych ornamentów, które kreślił na poczekaniu, może więcej jeszcze wierszy, wielkich poetów i własnych, sypiąc nimi jak z rękawa.

Dzięki swym talentom pracował szybko i dużo czasu zostawało mu do życia towarzyskiego, które go porywało, jak architektura i poezya. Ulubieniec pań, lubił je także i gdyby lubienie kobiet mogło stanowić zawód, pewnoby dla niego porzucił architekturę.

Gdy przyjechali do Munkowego, bardzo eleganckiego mieszkania, nowa serya uścisków spadła na Władysława.

— Jakiś ty dobry Władku! Jakiś ty dobry!

— Wiem o tem już od godziny, bo nic innego nie mówisz, tylko wciąż to samo. Tymczasem, sądzę, że nie warto mnie było wzywać, a mogłeś mi był to napisać z dziesięć tysięcy razy i byłbym wreszcie sam uwierzył, że tak jest.

— Ależ bo tak, tak, tak!

— A zatem to fakt — rzekł śmiejąc się Władysław — lecz powiedz nareszcie, czego mnie wezwałeś, dla jakiej to „niesłychanie ważnej i niecierpiącej zwłoki sprawy". Chyba pojedynek?

— Pojedynek i ja! — zawołał wybuchając śmiechem Munek — ależ ja żyć chcę, a nie ginąć od marnej czyjejś kuli.

— Zdaje mi się, że żyłeś i dotąd, nie wzywając mnie do pomocy.

Munek podszedł do brata, objął go za szyję i zupełnie poważnie rzekł:

— Kocham i chcę się żenić.

— A „ona" kocha ciebie?

— Kocha.

Władysław patrzał długo badawczo na młodszego brata.

Wreszcie odezwał się poważnie.

— Gdy szło o wybryk szkolny, o wybór fakultetu, o jakieś dłużki młodociane, z radością spieszyłem z radą i pomocą. Zostałeś bardzo młodo sierotą, jam był znacznie starszy, życie już mnie wiele nauczyło, chciałem więc torować ci drogę i ilem razy mógł ci się przysłużyć, prawdziwie zadowolonym się czułem. Ale dziś?...

— Miałżebyś...?

— Nic nie mam! To sprawa, którą tylko ty sam możesz załatwić. Na co ja ci się przydać mogę? Wybrałeś już, więc rzecz skończona. Albożmogę cię jeszcze zapytać, czy kochasz na prawdę, czy to nie miłostka?

— O, nie, kocham całem sercem.

— I czujesz się z tem uczuciem szczęśliwym?

— Nad wyraz.

— A ona?

— Również!

— Bądź więc szczęśliwym jak ja ci tego życzę.

Ucałował młodszego, przeszedł się parę razy po pokoju i nareszcie rzekł:

— Miałeś słuszność wzywając mnie. Szczęściem dla mnie będzie popatrzeć na szczęście twoje. Tylko mnie nigdy nie pytaj, jak mi się podoba wybrana twoja, czy sądzę, żeście się dobrali, czy będziecie szczęśliwi, i oto wszystko, o co zwykle zakochani i kochani pytają. Nie pytaj, bo nie odpowiem.

— Dla czego?

— Bo szczęście każdy sam w sobie ma ukryte i tylko własnemi oczyma widzieć je może. Słowa drugich jak lód ziębią, chociażby je dobierać z najgorętszych.

— Słuchaj Władku — zapytał Munek — czyś ty się nigdy nie kochał?

— Nigdy — odparł Władysław zupełnie spokojnie.

— Dla czego?

— Cha, cha, cha! A to wyborne pytanie.

— A dla czego inni się kochają?

— A dla czego ja, stykając się od wielu lat z tyloma chorymi na tyfus, suchoty i inne zaraźliwe choroby, sam na żadną z nich nie zachorowałem?

— Czyż uważasz miłość za chorobę?

— Bynajmniej.

— Więc czemże ona jest twojem zdaniem? — pytał gorąco Munek.

— Zdziwisz się, gdy ci nie dam jasnej odpowiedzi?

— Ty, taki poważny i taki znakomity lekarz?

— Znakomitość moja jeszcze po za bramę Floryańską nie wyszła, a powaga jest tylko wrodzoną ociężałością, rzeczą temperamentu, wrażliwości nerwów i sprężystości mięśni.

— Wszak studyowałeś choroby sercowe?

— Ale nigdy najmniejszego związku pomiędzy sercem zdrowem czy chorem, a miłością nie odkryłem.

— To nie może być, żebyś się nigdy nie kochał!

— A jednak tak jest. Nie sądź jednak, bym w miłość nie wierzył. Wierzę w ludzi, więc i w kobiety i w miłość. Stało się jednak tak, iż uczucia tego we mnie żadna nie wzbudziła. Wiesz, żem najpiękniejsze lata młodości spędził na nauce I dziś mało mam czasu na życie towarzyskie. Może jeszcze przyjdzie i dla mnie szczęśliwa chwila... chociaż, patrz, posiwiałem już bardzo.

(Ciąg dalszy nastąpi).

sowane w Galicyi, dochód ten bardzo znacznie zmniejszyłyby, a może nawet tak bardzo zredukowały, że korzyść byłaby zupełnie nieznaczną. Projekt ustawy czeskiej zawiera bowiem postanowienie, że z chwilą wejścia tej ustawy w życie, gminom dozwolony będzie pobór opłat od piwa po 2 kor. od hektolitra, o ile suma wszelkich dodatków w tej gminie pobieranych, nie przenosi 125 prc.; po 3 kor. o ile suma dodatków dochodzi do 150 prc.; a 3 kor. 40 hal. o ile dodatki przewyższają 150 prc. Gminom zaś, które już obecnie wyższą opłatę od piwa pobierają lub w przyszłości potrzebę wyższej opłaty wykażą, winien będzie fundusz krajowy ubytek w skutek niemożliwości pobierania wyższej opłaty od piwa powstający, bonifikować. Te postanowienia zastosowane w Galicyi, zmniejszyłyby bardzo znacznie dochód z nowej opłaty od piwa i mogłyby nadwyżkę dochodu tak dalece zredukować, iż ustawa stałaby się bezcelową.

Komisya budżetowa zatem sądzi, że będzie rzeczą Wydziału kraj. przeprowadzić z Rządem rokowania, celem usunięcia z ustawy ograniczenia gmin co do opłat od piwa, względnie uzyskania takich zmian w ustawie, któreby pozostawiały przynajmniej dziś istniejący stan rzeczy w gminach, a tem samem nie wkładały na kraj obowiązku wypłacania gminom wynagrodzenia za ewentualny ubytek w dochodach. Jeśli rokowania Wydziału kraj. pomyślny odniosą rezultat, będzie rzeczą Wydziału krajowego na najbliższej sesyi sejmowej przedłożyć odpowiedni projekt do ustawy, który po usunięciu lub przynajmniej złagodzeniu powyżej wymienionych stron ujemnych, przysporzy krajowi nietylko dość znacznego dochodu ale zarazem usunie obecną, kosztowną formę dzierżawy opłaty konsumcyjnej od piwa, która zmusza Wydział krajowy do pozostawienia dzierżawcom znacznej części dochodów.

Sprawozdanie komisyi budżetowej kończy się kilku uwagami ogólniejszego znaczenia, mianowicie wskazano tu, że biorąc na uwagę całość budżetu na r. 1902 można z zadowoleniem stwierdzić, iż pomimo wydatków wyższych o 1,568.260 koron od wydatków preliminowanych na r. 1901, pomimo, iż tak dochody własne jak i dochody z dodatków od podatków preliminowane są z wielką ostrożnością, wydatki zostały pokryte bez podwyższenia ciężarów i bez korzystania z [illegible]

Głów[illegible] w budżecie [illegible] gulacye rze[illegible] da istotny[illegible] kraju.

Co do budżetu na r. 1903, to jeżeli Sejm przyjmie wnioski Wydziału krajowego co do zmiany płac nauczycieli ludowych, wówczas wzrost budżetu szkolnego tak z powodu zmiany tej ustawy, jak i z powodu normalnego a koniecznego rozwoju szkolnictwa, wynosić będzie około 1,000.000 koron.

Prawdopodobny wzrost w innych działach budżetu zrównoważy się mniej więcej z tymi wydatkami, które obciążają budżet na r. 1902 a nie powtórzą się w roku 1903.

Spodziewany wzrost dochodów z udziału kraju w podatku osobisto-dochodowym, w podatku państwowym od wódki, pewne podwyższenie wydatności halerza i nadwyżka budżetowa z r. 1901, pozwalają dać wyraz uzasadnionej nadziei, że wydatki w budżecie roku 1903 pokryte zostaną w granicach tych dochodów i dodatków, jakie preliminowane są w r. 1902.

Natomiast z wielką troską myśleć już dziś trzeba o budżecie na r. 1904, w którym kraj będzie musiał bardzo znacznie podwyższyć wydatki w dziale regulacyi rzek.

Zmiana ustawy o poborze opłat od piwa może przynieść pewne podwyższenie dochodów w r. 1904, które jednak w żadnym razie nie zrównoważy normalnego a koniecznego wzrostu wydatków i nowych wydatków na regulacyę rzek.

„Komisya budżetowa tak jak w latach poprzednich tak i teraz musi stwierdzić, że wzrost wydatków nawet najpożyteczniejszych może tylko nastąpić w granicach rozporządzalnych środków, do których wydatki bezwarunkowo zastosować należy. Utrzymanie równowagi budżetowej jest i pozostać winno stanowczą wolą Sejmu i regulatorem jego uchwał; obowiązek zaś czuwania nad tą równowagą nietylko w corocznym budżecie, ale we wszelkich czynnościach przygotowawczych, któreby mogły kraj narazić na wydatki w przyszłości, jakimby sprostać nie zdołał, — należy przedewszystkiem do Wydziału krajowego.

Jasne i otwarte przedstawienie stanu rzeczy w obec Sejmu i kraju jest konieczne, by nie budzić nadziei i nie przyzwyczajać do stawiania w obec skarbu krajowego żądań, które ani dziś ani w najbliższej przyszłości zrealizowane niestety byćby nie mogły. Zarazem jest rzeczą nas wszystkich, byśmy nasze siły wytężyli, by w każdym dziale ad[illegible]

Sprawy sejmowe.

W komisyi dla reform agrarnych członek Wydziału krajowego dr. Tadeusz Pilat dał wyjaśnienia o projekcie ustawy o włościach rentowych. Wobec tego, iż Ministerstwo rolnictwa oświadczyło, iż uchwalonej w roku zeszłym ustawy o włościach rentowych nie może przedłożyć do Najwyższej sankcyi, nasuwają się dwie ewentualności: albo doprowadzić do odmowy sankcyi, albo też przedtem zreasumować zeszłoroczną uchwałę, a w nowym projekcie ustawy uwzględnić uwagi Rządu. Wydział krajowy wybrał drugą ewentualność, w skutek czego przedłoży Sejmowi nowy projekt ustawy o włościach rentowych. Dr. Pilat podał treść pisma Ministerstwa i stanowisko, jakie wobec nich zajął Wydział krajowy.

Wydział krajowy postanowił na wczorajszem swem posiedzeniu nie przedkładać Sejmowi nowego projektu ustawy o włościach rentowych już w bieżącej sesyi, lecz zamierza przeprowadzić jeszcze rokowania z Rządem w celu wyrównania zachodzących różnic.

Komisya szkolna prowadziła wczoraj w dalszym ciągu dyskusyę nad sprawozdaniem, przedłożonem przez p. Władysława Leopolda Jaworskiego, o stanie szkół ludowych i seminaryów nauczycielskich. Posiedzenie trwało cztery godziny, dyskusyi jednak jeszcze nie ukończono. Ze względu na to jednak, że w pozostających jeszcze Sejmowi do końca sesyi czterech dniach, w których odbywać się będą rano i wieczorem posiedzenia pełnej Izby, komisya szkolna prawdopodobnie już nie będzie mogła się zebrać, referent p. Władysław Leopold Jaworski uczynił wniosek, aby komisya zasadniczo już obecnie uchwaliła, iż w sprawozdaniu o stanie szkół ludowych i seminaryów nauczycielskich należy wskazać niebezpieczeństwo niezdrowej agitacyi wśród nauczycielstwa i szkodliwe jej objawy potępić. Wniosek ten przyjęła komisya wszystkimi głosami przeciw głosowi jednego posła, który wstrzymał się od głosowania; komisya jednak nie rozstrzygnęła na razie formy, w jakiej ma się to stać.

Komisya bankowa załatwiła wczoraj [illegible] łek wytwórczych odbywało się w sposób przezorniejszy. Zaznaczono, aby funduszu krajowego zbyt w tę akcyę nie angażować i uważać ją jako pierwszą próbę.

Komisya gospodarstwa krajowego załatwiła wczoraj na podstawie referatu p. Skołyszewskiego wniosek p. Paszkowskiego w sprawie ułatwień korzystania z kredytu melioracyjnego, a to w myśl intencyi wnioskodawcy.

KORESPONDENCYE

Rzym 5. lipca.

(Podróż króla Wiktora Emanuela do Petersburga — „Nuova Antologia“ — Tunel Simplona).

A więc król Wiktor Emanuel wybiera się w połowie lipca nad Newę, a później pojedzie, — w końcu sierpnia — do Berlina, w odwiedziny. Zdaje się, iż król pojedzie do Petersburga, przez Weronę, Insbruck, Monachium, do Wierzbołowa, gdzie nań oczekiwać będzie pociąg dworski rossyjski. Jak wiadomo, królowa Helena nie pojedzie z królem, gdyż jest w stanie błogosławionym, Królestwo, po zamknięciu parlamentu, przed kilku dniami opuścili Rzym i bawią z małą księżniczką Zolantą, w zamku Racconigi, pod Turynem. Razem z królem pojedzie w podróż minister spraw zagranicznych p. Julian Prinetti.

Znaczącem jest, iż młody król włoski odbywa podróż tę nazajutrz po odnowieniu trójprzymierza: Niemiec, Austryi i Włoch.

Czyżby więc odwiedziny w Petersburgu miały być pozbawione politycznego znaczenia? Zapewne, że nie. Ministeryalny „Capitan Fracassa“ dodał do tej wiadomości następujący komentarz: „Wysokiem politycznem znaczeniem tych dwóch wizyt, w Petersburgu i Berlinie, nie ma co się zbytnio zachwycać. Nazajutrz po odnowieniu *triplica* owe zdarzenie wykazuje pokojowy charakter obecnych ugrupowań się mocarstw w przymierzach i jest dowodem, jak drogocennym i ważnym czynnikiem w utrzymaniu pokoju są Włochy, nawet tam, gdzie idzie o zachowanie najlepszej życzliwości w stosunkach państw europejskich między sobą“.

Faktycznie, położenie Włoch zmieniło [illegible] na lepsze, [illegible]szej monar[illegible] [illegible]ili, takiego [illegible] [illegible]ochy odno[illegible] [illegible]yą i Niem[illegible] [illegible] którą mają umowę co do wspólnych interesów na morzu Śródziemnem, są w dobrych stosunkach

---

1)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

RZECZ SUMIENIA.

(wolny przekład z angielskiego)

I.

Bezwątpienia, nikt w całej wiosce nie był więcej lubiony niż Burnbrae; było przecież całkiem naturalną rzeczą, że parafianie z Drumtochty mało się zajmowali odnowieniem jego kontraktu za najem fermy, bo każdy był pewny, że odnowienie to nastąpi w takich warunkach, jakie on sam postawi.

Drumshengh przedstawił tę kwestyę całkiem jasno pewnej niedzieli przed kościołem.

— Co do mnie, oświadczam, że Burnbrae ofiaruje za fermę tyle, ile każdy dzierżawca ofiarować może, a jeżeli nie ofiaruje, to znaczy, że nikt nie ofiaruje, to pewne! Co do reperacyi, wystarczy mu powiedzieć rządcy, jakich potrzeba, a Jego Wysokość nie uczyni żadnej trudności. Ot, weźcie naprzykład Hillocka, ach! z tym to by nie poszło tak łatwo; byliby się kłócili całe lato z rządcą; nie trzeba myśleć, że go potępiam, bo to jeden z najlepszych naszych rolników i jeden z najwybitniejszych członków naszego kościoła; ale z Burnbrae wszystko idzie jak po maśle. Dosyć długo już go znam, nieprawdaż? znałem go jak był jeszcze tyćki.... a więc mogę powiedzieć, że nie widziałem, żeby komu odrobinę złego zrobił; co do uczciwości, to uczciwy człowiek nie ma co się wahać, a przytem najlepszy sąsiad, jakiego mieć można. Podobno, jak mi mówiono, tego tygodnia jeszcze ma się rozmówić z nowym rządcą.

W następną niedzielę wszyscy zwyczajni z kruchty kościoła byli pogrążeni w głębokiem zmartwieniu, z powodu słów Jamie Soutar, który w ciągu kilku uwag nad urodzajami, nadmienił jakby mimochodem, że odmówiono Burnbrae odnowienia dzierżawy, i w skutek tego będzie zmuszony opuścić Drumtochty na Sty Michał.

— Chciałbym bardzo wiedzieć diaczego! — zawołał wyniośle Drumshengh, podczas gdy Hillock, który w tej chwili częstował tabaką Whinnie, był tak osłupiony na tę wiadomość, że stał z wyciągniętą ręką nieporuszony.

— Z powodu, którego ani my, ani inni nie mogli z pewnością się spodziewać — rzekł Jamie. — Podobno się posprzeczali, nowy rządca i on w kwestyach religijnych. Kazano mu wyrzec się jego kościoła, jemu, Burnbrae i wrócić do naszego, do kościoła prawowiernego! Gdyby się posprzeczali o bydło, toby można rozumieć, prawda! ale, żeby człowiek się....

— Dajże pokój, Jamie! Nie trzeba w nas wmawiać podobnych głupstw! — przerwał Drumshengh. — Najprzód, pozwól mi sobie powiedzieć, że tak się nie powinno wyrażać o Burnbrae, a ostatecznie, możesz i nam wszystkim strachu napędzić!

— Dobrze, dobrze! wolno ci wierzyć, albo nie wierzyć, Drumshengh, jeżeli ci to przyjemność robi; to nie przeszkadza, że własna jego żona Joanna opowiedziała mi tę sprawę i wcale wesoło nie wyglądała! Ludzie, którzy nie ruszyli się ze swoich gruntów od swego ślubu, nieprawdaż? A zresztą kobiety, szczególnie, gdy zaczynają się starzeć, nie lubią zmiany.

— To przecież nie może być prawda, Jamie! — rzekł znowu Drumshengh, widocznie zaniepokojony. — Przyznam ci, jeżeli sobie życzysz, że nowy rządca nie wygląda, żeby wiele był wart; z pewnością się nie umył się do tego, który był przed nim; ale w każdym razie nigdy nie potrafię uwierzyć, żeby ośmielił się wtrącać w pojęcia religijne naszych ludzi. Bywali tacy i potężniejsi nawet, jak ci rządcy, którzy chcieli wtrącać się w to dawniej i nie wyszli z tej sprawy z honorem, he, Jamie? — Ty wiesz o tem! — Ty znasz te wszystkie historye tak samo, a nawet lepiej niż my!

— To prawda, byli tacy, którzy wyszli, ale bez głowy na karku! — odrzekł Jamie z widocznem zadowoleniem.

— Niech Bóg was broni od podobnych ludzi! — rzekł Drumshengh i ze wzrastającem uniesieniem ciągnął dalej: — Ale jak ten poganin może wiedzieć, jakie różnice istnieją pomiędzy kościołem liberalnym a prawowiernym, on, który nawet nazwy naszych kościołów nie zna! Czyż to nie wstyd przecież, żeby taki człowiek mięszał się w to i pozwalał sobie robić Burnbraemu uwagi co do kwestyi religijnych?

— Ach! — nikt nie może mieć pojęcia na co oni sobie pozwalają, ci hultaje rządcy! — wtrącił Jamie, którego uprzedzenia do tej klasy ludzi były niewzruszone; — ale jest tysiące powodów, że ten obecny, sprawi nam więcej jeszcze kłopotów niż inni, podjudzając dzierżawców przeciw właścicielowi, właściciela przeciw dzierżawcom, tyranizując pierwszych do tego stopnia, iż nie ośmielą się głowy podnieść do góry, i robiąc takie zamięszanie w umyśle, że jużnie będzie można rozróżnić tych, co są coś warci od tych, co wcale nic nie warci.

— Wielki Boże! — zawołał Hillock zdumiony wymową Jamie.

Krzywda uczyniona Burnbraemu przez nowego rządcę, wznieciła rzeczywiście burzę w sercu Jamie Soutar, który zazwyczaj bywał cyniczny, a zwykła mu przesada w wyrażaniu się całkiem zniknęła, tak wielkie było jego wzburzenie.

— Jakiem prawem — ciągnął dalej — jakiś obcy przychodzi mięszać się do spraw ludzi, którzy uprawiali ziemię, zanim jeszcze on na świat się narodził? Jakiem prawem ci rządcy łajdaki pozwalają sobie męczyć, prześladować tych ludzi, aby potem tracić za granicą, Bóg wie gdzie pieniądze, które oni z ziemi wydobyli? Chciałbym bardzo wiedzieć, co przeszkadza naszym wysokościom żyć pośród swoich dzierżawców i pilnować samym swoich interesów, w ten sposób, żeby właściciele i dzierżawcy mogli się ustnie porozumiewać, a nie za pośrednictwem obcych przybyszów, którzy zamięszanie sprowadzają. Mnie się wydaje, że rolnik, pomimo, że całkiem prosty człowiek ma prawo zobaczyć tego, który jest właścicielem ziemi uprawianej przez niego i pogadać z nim trochę, — ha? — Czy tak nie bywało dawniej, za naszych ojców? — co? — Uważcie sobie dobrze, że nie mówię nic na pana Leslie — umarł i został pogrzebany — ani na żadnego rządcę takiego, jak on; zrobił dla Jego Wysokości wszystko co zrobić było można; był to uczciwy i dzielny człowiek; — ach! — przysięgam, że będą mieli powody żałować go i płakać za nim, za nim skończą sprawę z jego następcę, — no! Wy nawet nie wiecie, sąsiedzi, jaki to człowiek ten łotr, co ośmiela się, mięszać do spraw religijnych najlepszego z pomiędzy nas: czy znacie historyę tego indywiduum, które Jego Wysokość wam przysłał?

Nikomu nie przyszło na myśl przerywać Jamie Soutarowi, bo czuli, że jest dziś w szczególnej werwie.

— Dobrze! — powiem wam więc co wiem, a do tego dodam, że dowiedziałem się od kogoś co wiedział, co mówi. Zresztą, jest to ta sama historya co całej zgrai rządców, którym musimy ulegać, my, wolni Szkoci!

Jest on kuzynem pewnego lorda angielskiego, którego przodkowie, za ciężkich dni pod królem Jerzym, otrzymali tytuł, sprzedając swoje głosy i wszystko co sumienie im sprzedać pozwoliło; to krew tych ludzi w nim płynie a jestem zdania, że to nie bardzo czysta krew, — ha? — co do tego to nie! — Rodzina jego, podobno, kupiła mu stopień w wojsku, ale nie mógł się przy nim utrzymać: grał w karty, pił i ot! — wszystko co potrzeba! Potem rzucił się do handlu winami, a potem był przedstawicielem stowarzyszenia nawozów; ale szybko za drzwi go wyrzucili tak samo tam, jak gdzieindziej. Wtedy zaczął żyć przy swoich przyjaciołach, zakładając się na wyścigach, spełniając tysiące brudnych rzemiosł. Nareszcie zdarzyło się, że jego kuzyn polecił go, już nie wiem jakim sposobem, lordowi Kilspindie i oto teraz ma prawo życia i śmierci nad naszemi parafiami, podczas gdy Jego Wysokość po dróżuje niewiadomo gdzie. na Wschodzie, jak mówią, dla poprawy zdrowia. Jak mniema Drumshengh, nie musi to być człowiek któryby miał zasady religijne; w każdym razie, każdy wie, że jeżeli nie jest mądry w kwestyach religijnych, złośliwości mu nie braknie. Ja wam mówię, że sposób, z jakim się zabiera do dokuczenia Burnbraemu, wydaje mi się całkiem, jak początek tego, co ma nastąpić!

(Ciąg dalszy nastąpi).

z Anglią i kokietuje je Rossya. Czegoż więcej potrzeba? To też miny urosły.

Kilka główniejszych dzienników włoskich wysyła specyalnych korespondentów do Petersburga, którzy mają — o ile będą mogli — wybadać, czy będzie mowa nad Newą o Trypolidzie, o półwyspie bałkańskim? Był czas, kiedy Rossya bronią i pieniędzmi pomagała Abisyńczykom przeciwko Włochom; w części nawet przypisują tej tajemnej pomocy pogrom Włochów pod Aduą w roku 1896. Dziś stosunki te zupełnie się zmieniły.

Miło mi teraz odwrócić się od kwestyi politycznej, a przejść do artykułu literackiego, jaki w *Nuova Antologia* ogłosiła młoda córka państwa Teod. Rygierów, panna Marya Rygierówna, mieszkająca stale z rodzicami w Rzymie. Pod tytułem: „In giro per la Polonia“ (w podróży po Polsce) młoda autorka, zapowiadająca się jako wybitny talent literacki, opisuje Kraków, jego ludność, Zamek na Wawelu, Rynek, Uniwersytet, ruch arstystyczny i wszystko to ilustruje licznemi rycinami. Zapoznaje ona Włochów z wybitniejszemi siłami na polu malarstwa polskiego z Tetmajerem, Fałatem, Wyspiańskim, Malczewskim, Mehofferem, Laszczką, ze stylem zakopańskim, z „Weselem“ L. Rydla i t. d. Tytuł artykułu każe nam spodziewać się, że panna Rygierówna, która już tutaj drukowała szkic o H. Sienkiewiczu, podróż swoją po ojczyźnie, poprowadzi dalej. Tego rodzaju prace są oczywiście bardzo pożądane, bo we Włoszech w ogóle mało interesują się zagranicą, jeśli ona nie jest Paryżem.

Parlament włoski uchwalił postawienie w Rzymie, pomników Dantemu i — Mazziniemu. Dante ma już kilka pomników, z tych jeden w Neapolu, bardzo brzydki. Mazzini był wprawdzie republikaninem, ale, że pracował dla jedności włoskiej, więc będzie miał pomnik w mieście, gdzie już stoją Garibaldi i hr. Cavour.

Tunel przez górę Simplon, łączący Włochy ze Szwajcaryą, nie będzie gotowym przed r. 1905. Medyolan zamyśla urządzić wystawę u siebie, aby uczcić tą chwilę, kiedy gotową będzie najdłuższa podziemna komunikacya, jaką Europa poszczycić się może.

D.

Z prasy rossyjskiej.

Gazeta *Wołyń* użala się na to, że z dniem każdym staje się coraz dotkliwszem zmniejszanie się działków ziemi u włościan. Gazeta przewiduje, że niebawem, na Wołyniu, może dojść do tego, co już nastąpiło w guberniach centralnej Rossyi, że zaś poziom kultury nie postępuje również szybko, jak zmniejszanie się ilości gruntu, przeto, możliwem jest, iż dobrobyt włościan będzie się ciągle obniżał.

Na dowód *Wołyń* przytacza kilka przykładów ze stosunków, panujących w powiecie zasławskim. Kapitaliści, naprzykład, skupują większe majątki i rozdają je małymi kawałkami w dzierżawę włościanom. Potrzeba ziemi jest tak znaczna, że kapitaliści osiągają w ten sposób 12 do 15 prc. od wyłożonego kapitału.

Wobec takiego stanu rzeczy gazeta wzywa pośrednictwa władz rossyjskich i wskazuje, że tranzakcye bezpośrednie z rządem byłyby dla włościan daleko korzystniejsze, niż szukanie pomocy Banku włościańskiego, stosowanie się do całego szeregu formalności i dopłacanie z zasobów własnych, gdy zasoby te są nader wątłe, albo żadne. „Czas wielki — kończy *Wołyń* — zastanowić się nad wskazanem przez same warunki życiowe i dostosowanem do tych warunków i potrzeb, pośrednictwem państwa w sprawie tyle doniosłej i tak pierwszorzędnej, jaką jest rozszerzenie granic własności włościańskiej“.

Nowoje Wremia zaś zaznacza, że żydzi, którzy dawniej ograniczali się do zdobywania ziemi w guberniach południowych, oraz północno- i południowo-zachodnich t. j. na Litwie i Ukrainie, idą obecnie coraz głębiej, zaczęli naciskać na grunty w gub. smoleńskiej, zjawiają się w gub. orłowskiej, a nawet w niektórych guberniach czarnoziemnych. To samo podobno dzieje się w gub. pskowskiej, „gdzie ta nowa siła rolna zjawia się w celu wyzyskiwania ludności włościańskiej i eksploatowania lasów. Wespół z zubożeniem szlachty rolnej, która w ciągu lat 23, od 1877 do 1900 r. straciła 670.000 dziesięcin ziemi, występuje własność żydowska, która stanowi nieomal 1/10 część prywatnej własności ziemskiej w gub. pskowskiej“.

Wobec takiego stanu rzeczy *Now. Wr.* stawia pytanie, jakim sposobem mogło dojść do czegoś podobnego? „Gubernia pskowska — pisze *Now. Wr.* — nie leży w pasie, w którym żydom wolno się osiedlać. Wobec tego żydowska własność ziemska jest tam dzieckiem nieprawem. A jednak nietylko utrzymuje się, ale i rozrasta i stanowi zjawisko groźne. Zjawisko to wytwarza inne, mianowicie ruch przesiedleńczy włościan, gdy dotąd ruch ten odbywał się tylko w granicach gubernii. Obecnie, gdy żydzi zawładnęli ziemią, włościanie z powiatów południowych idą szukać innych miejsc. Rossyanie udają się na Syberyę, a opróżnione miejsca zajmują żydzi“. *Now. Wr.* nawołuje, że taki stan rzeczy nie może być tolerowany, zamiana bowiem rdzennej ludności państwowej na napływową żydowską jest zgoła niepożądaną.

KRONIKA

Lwów, 8 lipca.

— **Portret Najj. Pana**, pędzla Wł. Pochwalskiego, umieszczono niedawno w sali rozpraw nowego gmachu sądowego w Nowym Sączu. Portret przedstawia Monarchę w całej postaci, z lewą ręką na planie nowego gmachu sądowego w Nowym Sączu. Zasłona ciemnozielona, podpięta z lewej strony otwiera widok na nowy gmach sądowy. Portret, malowany bardzo starannie, odznacza się podobieństwem i zręcznem wykonaniem akcesoryów. Ramy z herbami Państwa, Galicyi i Nowego Sącza, wykonał p. Wałaszek.

— **Ks. biskup tarnowski** dr. Wałęga wyjeżdża 19 b. m. na trzydniową wizytacyę kanoniczną do Muszyny, Krynicy i Tyliczu.

— **Nadanie stypendyów.** JE. P. Minister spraw zagranicznych Agenor hr. Gołuchowski nadał stypendya: z fundacyi ś. p. Agenora hr. Gołuchowskiego w kwocie 400 K. Kazimierzowi Zbigniewowi Gottwaldowi, słuchaczowi wydziału inżynieryi na Politechnice lwowskiej; z fundacyi Im. Arcyks. Gizeli w kwocie 260 K. W. A. Spannbauerowi, również słuchaczowi inżynieryi na Politechnice lwowskiej.

Wydział krajowy nadał stypendyum z fundacyi ś. p. ks. J. Harbuta w kwocie 200 K. A. Bobkowi, uczniowi VII kl. gimnazyum św. Anny w Krakowie.

Krajowa Rada zdrowia nadała stypendyum z fundacyi jubileuszowej dr. J. Rappaporta w kwocie 460 K. Józefowi Sassowi, słuchaczowi medycyny we Lwowie.

JE. P. Namiestnik nadał stypendyum z fundacyi Im. Arcyksięcia Karola Ludwika w kwocie 360 K. Kajetanowi Janowiczowi, słuchaczowi praw we Lwowie.

Rada miejska m. Bochni nadała stypendyum z fundacyi im. ś. p. Karoliny Dollinger w kwocie 200 K., Zofii Konstancyi Schewichównej, uczenicy seminaryum nauczycielskiego żeńskiego w Krakowie.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Maryan Romanowski, rodem z Lubienia wielkiego, Maksymilian Meiss, rodem ze Starego Sącza, Mojżesz Dogilewski, rodem z Rzeszczowa w Rossyi, otrzymali na Uniwersytecie lwowskim stopień doktora praw, a pp. Eugeniusz Doliński, rodem ze Lwowa i Bernard Rentschner, rodem ze Lwowa, otrzymali stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Dyrekcya** Akademii handlowej we Lwowie podaje do ogólnej wiadomości, że wskutek zakończenia roku szkolnego w dniu 12 b. m., wpisy do I klasy odbędą się przed wakacyami w dniach 12 i 14 b. m. od godziny 9—11 przed południem, a egzamin wstępny dla uczniów szkół wydziałowych dnia 15 b. m. o godzinie 8 rano.

— **Święceń kapłańskich** udzielił w niedzielę JEm. Kardynał ks. biskup krakowski Puzyna. Święcenia otrzymali: 1. klerycy seminaryum dyecezyalnego: Władysław Godawa, Tadeusz Juszczakiewicz, Wojciech Szmyd, Jan Szneider i Jan Tobijasiewicz. 2. Klerycy Towarzystwa Jezusowego: Jan Słomkowski, Józef Witkowski, Bronisław Gilewicz, Aloizy Polke, Józef Kartte, Antoni Kłopocki, Jan Nikiel i Paweł Klein. 3. Klerycy zgromadzenia ks. Misyonarzy: Jan Kominek, Andrzej Masny, Jan Osadnik, Jan Rzymełka, Józef Sowiński, Jan Weisman i Jan Zygmunt. 4. Kleryk zgromadzenia ks. Karmelitów Romuald Znamirowski.

— **Mianowania.** Rada m. Lwowa na odbytem wczoraj tajnem posiedzeniu zamianowała: adjunktami Izby obrachunkowej II klasy pp.: Czarneka, Waydowskiego i Uszyńskiego; asystentami rachunkowymi pp.: Durskiego, Bartonia, Czołowskiego i Dzięduielewicza; sekretarzami konceptowymi pp.: Zawistowskiego i Pawłowskiego; komisarzami konceptowymi pp.: dr. Lemiszewskiego i Rewakowicza; koncepistami pp.: Gryzieckiego i Platowskiego.

— **Pierwsze posiedzenie** uzupełnionej Rady miejskiej odbędzie się we czwartek. O godzinie 8·45 rano mają się zebrać radni w ratuszu, zkąd pójdą do kościoła Archikatedralnego na nabożeństwo, które odprawi ks. prałat Lenkiewicz. Po nabożeństwie zbierze się Rada na pierwsze posiedzenie, na którego porządku dziennym jest jedynie wybór komisyi dla weryfikacyi wyborów.

— **Wystawa jubileuszowa** Towarzystwa politechnicznego na placu powystawowym została wczoraj wieczorem w obecności grona członków Tow. politechnicznego, oraz licznych wystawców zamkniętą.

— **Uroczystość** św. Jana z Dukli odbędzie się w kościele OO. Bernardynów w niedzielę, dnia 13 b. m., o godzinie $10^{1}/_{4}$. Mszę św. odprawi Arcybiskup ks. Bilczewski. Podczas uroczystości odśpiewa chór „Lutni“ nową mszę Rheinbergera C-dur (Missa solennis op. 169) na chór mięszany, kwartet solowy i orkiestrę.

— **Deputacya komitetu**, który zajmuje się urządzeniem w mieście naszem w dniu 13 b. m., t. j. w niedzielę, obchodu ku uczczeniu rocznicy bitwy pod Grunwaldem (15 lipca 1410), złożona z pp.: prezesa komitetu prof. Dybowskiego, radnego Janowicza i starszego radcy magistratu Strzelbickiego, udała się wczoraj w południe do ks. Arcybiskupa Bilczewskiego i ks. Arcybiskupa Teodorowicza z prośbą o zezwolenie na odprawienie dziękczynnych nabożeństw w dniu uroczystości. Obaj Najprz. księża Arcybiskupi nie tylko dali chętnie swoje pozwolenie, ale nadto Najprz. ks. Arcybiskup Bilczewski obiecał wyznaczyć jednego z kaznodziejów katedry do wygłoszenia okolicznościowego kazania, a Najprz. ks. Arcybiskup Teodorowicz obiecał wypowiedzieć je osobiście w dniu uroczystości, o ile mu na to pozwolą okoliczności.

— **Koło literacko-artystyczne** przenosi się z początkiem przyszłego tygodnia do nowego lokalu, około urządzenia którego pracuje już osobna komisya z prof. Tadeuszem Rybkowskim na czele. Nowy lokal, ku ogólnemu zadowoleniu członków, oświetlony będzie elektrycznością.

W sobotę o godzinie 10 wieczorem odbędzie się ostatnie pożegnalne zebranie członków „Koła“ w dotychczasowym lokalu; pożądanym jest jak najliczniejszy udział.

— **Zapisy** do I klasy w wyższej Szkole realnej lwowskiej odbędą się w piątek, dnia 11 b. m., o godzinie 4 po południu. Zapisy uczniów, którzy zamierzają uczęszczać na filię (ul. Szeptyckich 14), odbędą się również w gmachu głównym przy ul. Kamiennej 2, w powyższym terminie.

Drugi termin zapisu do I kl. jest dnia 1 września b. r.

— **Zjazd** kolegów szkolnych, którzy uczęszczali do gimnazyum polskiego bernardyńskiego we Lwowie od r. 1864—1872 odbędzie się w myśl uchwały ich z r. 1897, w dniu 13 b. m. jako w 30-letnią rocznicę ukończenia nauk gimnazyalnych. Program zjazdu udziela się równocześnie kolegom listownie. Odpowiedzi należy wysyłać pod adresem: Mieczysław Zadora Paszkudzki, właściciel ziemski, mieszkający we Lwowie, ul. Krzyżowa 34, I piętro.

— **Ze Szkoły przemysłowej.** Z końcem bieżącego roku szkolnego otrzymali absolutoryum: w dziale malarstwa dekoracyjnego: Eugeniusz Koneczny, Karol Siedlarz, Leon Stajura; snycerstwo: Michał Hrankowski, Leon Papier, Włodzimierz Pelczerski; stolarstwo: Julian Rogoziewicz, Wilhelm Rosenberg, Henryk Sawicki, Franciszek Żarski; ślusarstwo: Kornel Bulluk, Bronisław Chudzikowski, Antoni Schmalenberg, Maryan Barutowicz, Mikołaj Durkalec, Emil Kreyers, Emanuel Löwenherz, Leopold Peschek; hafciarstwo artystyczne: Katarzyna Buhasówna, Karolina Mrozowska; koronkarstwo: Marya Kowalska, Stanisława Laskowska, Władysława Piechowiczówna.

— **Tow. śpiewackie** „Echo“ koncertować będzie w miejscach kąpielowych w terminach następujących: d. 11 b. m. w Krynicy, d. 12 w Nowym Sączu, d. 13 w Rabce, d. 14 w Zakopanem i d. 16 w Rymanowie. Koncertami kierować będzie osobiście dyrektor p. Jan Gall.

— **Spółka** handlowo-ogrodnicza powstaje we Lwowie. W niedzielę odbyło się posiedzenie komitetu inicyatorów, którzy wybrali komisyę dla ułożenia statutu Spółki i wprowadzenia jej w życie. W skład tej komisyi weszli pp.: dr. Ciesielski, dr. Michalewski i Bielski. Zgłoszenia członków Spółki przyjmuje i udziela informacyj p. Wincenty Bielski, ul. Pańska 5 we Lwowie.

— **Tow. szpitalika dla dzieci im. św. Zofii.** Wczoraj o godzinie 5 po południu odbyło się w sali posiedzeń galic. Kasy oszczędności walne zgromadzenie członków Towarzystwa szpitalika dla dzieci im. św. Zofii. Obradom przewodniczyła A. ks. Lubomirska.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia i sprawozdania z czynności wydziału za rok ubiegły, które wykazuje 17.471 zł. 60 ct. w dochodach a 19.184 zł. 18 ct. w rozchodach, dokonano wyborów.

Zastępczynią przewodniczącej wybrano p. Seferowiczową, członkami komisyi rewizyjnej pp. Sawickiego i Ulenieckiego.

Do komitetu wybrano w miejsce p. Lazarusa p. Bielańskiego, a w miejsce p. Wiśniewskiego panią Nikorowiczową.

— **Deputacya murarzy i cieśli** była wczoraj wieczorem u prezydenta miasta dr. Małachowskiego. Członkowie deputacyi skarżyli się, że budowniczowie i majstrowie murarscy nie dotrzymują warunków umowy, zawartej po znanych smutnych zajściach we Lwowie, a mianowicie nie otworzyli dotychczas przy zgromadzeniu towarzyszy biura pośrednictwa dla robotników budowlanych, przyjmują nadal robotników obcych i t. d. Członkowie deputacyi prosili, aby p. prezydent zwołał raz jeszcze konferencyę delegatów pracodawców i pracujących, aby ci porozumieli się co do ścisłego wykonywania postanowień zawartej umowy. P. prezydent polecił natychmiast zastępcy kierownika biura przemysłowego p. Majewskiemu, aby konferencyę tę zwołał.

Poruszono także sprawę strejku kamieniarzy, który trwa już przeszło 8 tygodni. Członkowie deputacyi prosili p. prezydenta, aby zajął się pośrednictwem w sprawie zażegnania tego strejku, gdyż grozi niebezpieczeństwo, że jeśli się on nie ukończy, to wszyscy robotnicy budowlani będą znów musieli rozpocząć strejk. P. prezydent przyrzekł sprawą tą natychmiast się zająć.

— **Wycieczka naukowa.** Słuchacze wydziału chemii tutejszej Politechniki wyjeżdżają około 22 b. m. z prof. Pawlewskim na wycieczkę naukową do Sosnowca, Zawiercia i Łodzi.

— **Zgubiono** w niedzielę w drodze do kościoła katedralnego lub w samym kościele część bransoletki złotej z dwoma wisiorkami: złotą podkówką i zielonym listkiem koniczyny z dyamencikiem. Znalazca otrzyma nagrodę w kancelaryi drukarni *Gazety Lwowskiej*.

△ **Samobójstwo.** Wczoraj około godziny 12 w południe odebrał sobie życie w lasku zwanym Lonszanówka, wystrzałem z rewolweru, skierowanym w prawą skroń, 21-letni pomocnik handlowy w sklepie p. M. przy ul. Akademickiej, Stanisław Wygoda.

Po skonstatowaniu śmierci samobójczej przez lekarza miejskiego, odwieziono zwłoki do kostnicy zakładu medycyny sądowej.

Przyczyną rozpaczliwego kroku miało być niesłuszne podejrzenie o kradzież w sklepie chlebodawcy.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Marya Dzioba, w 56 roku życia; — Piotr Smerek, towarzysz sztuki drukarskiej, przeżywszy lat 42.

W Przemyślu, Amalia Krzywdówna, nauczycielka, w 35 roku życia.

W Krakowie, Helena z Rożyńskich Szymkiewiczowa, żona sekretarza Rady szkolnej m. Krakowa, w 34 roku życia.

W Gałowie, Ludwik Maciej hr. Mycielski, syn ś. p. hr. Ignacego Mycielskiego i Jadwigi z Moszczeńskich.

W Chorostkowie, ks. Józef Berezowski, gr. kat. proboszcz tamtejszy, w 40 roku życia.

— **Egzamin dojrzałości** w gimnazyum w Buczaczu odbył się w dniach od 24 do 30 z. m., pod przewodnictwem radcy szkolnego p. Jana Lewickiego. Do egzaminu przypuszczono 34 abituryentów; z tych za dojrzałych uznano 28 (4 odznaczeniem), 2 reprobowano na rok, a 4 pozwolono poprawić jeden przedmiot po wakacyach.

Świadectwo dojrzałości otrzymali: Hersch Biener (z odznacz.), Jan Dżydżora (z odzn.), Zacharyasz Bodnarczuk, Baruch Goldberg, Jakób Hałuszczyński, Moses Imber, Piotr Jastrzębski, Zenon Kazimierz Keffermüller, Mikołaj Kucy, Bruno Leopold Lochman, Maryan Łoziński, Jan Międziobrodzki, Kazimierz Gustaw Mikusiński, Roman Niedźwiński, Władysław Ostrowski, Stefan Pidrucznyj, Adolf Podlewski, Jan Popowski, Józef Rosłanowski, Antoni Rudnicki, Emilian Jarosław Sadowski, Mikołaj Schreiber, Mieczysław Sieczkowski (z odzn.), Maks Stern, Stanisław Turczański, Eugeniusz Turuła, Jonas Zeimer (z odzn.), Władysław Nawojski (ekstern.).

Ze względu na to, że to pierwszy egzamin dojrzałości w gimnazyum buczackiem, rozdanie świadectw odbyło się z niezwykłą uroczystością, którą zaszczycili swoją obecnością reprezentaci Rady gminnej i Rady powiatowej, p. starosta Biernacki i wiele osób, którym powodzenie zakładu i dobro młodzieży leży na sercu.

Nadto oddały Rada gminna i Rada powiatowa po 200 K., a starszy inspektor podatkowy p. Kolankowski 50 K. do rozporządzenia dyrekcyi zakładu, którą to sumę rozdzielono między najbiedniejszych, a odznaczających się pilnością w naukach uczniów.

— **Wybuch gazów w studni.** Z Rohatyna donoszą do jednego z pism tutejszych: Straszny, a zarazem ciekawy wypadek zdarzył się w tych dniach we wsi Koniuszkach, odległej od Rohatyna 10 klm. Dwóch wieśniaków kopało studnię, naraz ten, co był na dole, posłyszał silny szum i huk. Sądząc, że to nadpływa z taką gwałtownością woda, prędko po drabinie wylazł na górę, zwłaszcza, że poczynało mu się robić nie dobrze. Na dnie została łopata, po którą poszedł stojący na górze robotnik, śmiejąc się z bojaźliwości tego, który ze studni wylazł i drugi raz zejść nie chciał. Zaledwie śmiałek zszedł do dwóch trzecich części studni, nieprzytomny padł głową na dół na dno. Na krzyk stojącego na górze chłopa zbiegli się ludzie i spuścili pierwszego w wiadrze, celem wydobycia człowieka. Gdy jednak wiadro z chłopem znalazło się w dwóch trzecich częściach studni i ten w jednej chwili stracił przytomność, i wyleciał z wiadra. Trzeciego chłopa przymocowano wprost do sznurów i poczęto spuszczać, ale już w połowie drogi i ten począł tracić przytomność i ze sznurów się wysuwać. Cudem

prawie go wydobyto, bo przez pochwycenie ostatecznie za włosy i prawie nieprzytomnego przywołano do życia. Dnia 29 b. m. odbyła się sekcya zwłok, wydobytych dwóch trupów, która stwierdziła śmierć przez uduszenie gazami. Ciekawem jest to, że w dole do dziś cuchnąca woda, aczkolwiek zimna, kotłuje się, jakby wrzała, a z pod ziemi wydobywa się straszny szum i huk, jakby w parowym młynie. Widocznie silnym prądem wydobywają się z podziemnych jakichś czeluści gazy. Grunt cały jest nizinny, w części torfowy.

— **Skutki pożaru.** Według urzędowych dat, na dworcu kolei wiedeńskiej w Warszawie spłonęło w czasie pożaru z ostatnich dni 32 wagonów osobowych, będących w reparacyi; straty w taborze i urządzeniach mechanicznych wewnątrz warstatów nie przenoszą 250.000 rubli. Ogólna szkoda, wraz z wartością spalonych warstatów, wynosi około 600.000 rubli.

— **Sanatoryum dla dzieci suchotniczych.** Kilku wybitniejszych lekarzy warszawskich zawiązało spółkę, w celu budowy sanatoryum dla dzieci, zagrożonych cierpieniami płuc. Sanatoryum to powstanie w miejscowości letniej „Świder", oddalonej o trzy wiorsty od Otwocka i otoczonej zewsząd lasami sosnowymi. W uzdrowisku urządzonych będzie 100 łóżek. Wstępne roboty około wzniesienia budynków już zostały rozpoczęte. Nowa instytucya rozpocząć ma działalność w przyszłym roku.

— **Hojny zapis.** Zmarły niedawno w Moskwie kapitalista Porzeziński zapisał testamentem znaczne sumy na rzecz rzymsko-katolickiego kościoła św. Piotra i Pawła w Moskwie. Część tych sum około 100.000 rubli przeznaczono na rozszerzenie zakładu dobroczynnego i zbudowanie kościoła katolickiego w Gruzinach.

— **Kobiety-lekarze.** W rossyjskim departamencie medycznym podniesiono sprawę, aby obowiązki asystentów, laborantów i ordynatorów w klinikach uniwersyteckich, w oddziałach dla kobiet i dzieci, powierzono kobietom-lekarzom.

— **Lista cywilna** króla saskiego wynosi 3,142.000 marek; królowej 90.000 mar. Król Jerzy jest wdowcem, więc nie będzie pobierał dodatku dla królowej. Dla królowej wdowy przeznaczono 40.000 talarów.

— **Wypadek w cyrku.** Straszny wypadek zdarzył się w ubiegłą niedzielę w cyrku w Neuilly pod Paryżem. Popisywał się między innymi poskramiacz lwów, Amadeusz. Po skończonych ćwiczeniach p. Pauliny d'Orly w klatce z lwami, wszedł z kolei do środka 25-letni poskramiacz. Lwica sułtanka czemś podrażniona, po kilku zwykłych obrotach i wymuszonych skokach, nagle rzuciła się na poskromiciela, zatapiając mu kły w ramieniu. Wśród widzów nastąpił straszny popłoch, — przewrócony na ziemię i okryty krwią Amadeusz, zdołał wreszcie odeprzeć zwierzę, uderzając weń widłami, które mu jeden z posługaczy podał przez okratowanie. Nieszczęśliwego zabrano do szpitala. Stan poskramiacza budzi obawy o jego życie. Rany są cięższe, niż się na razie spodziewano. Lwica pożarła mu część ręki prawej i pogryzła go straszliwie w ramię, oko lewe uważane jest za stracone. Pomocnikowi nieszczęśliwego Amadeusza dostało stę również sporo zadrapań od rozjuszonej lwicy; życiu jego jednak nie zagraża niebezpieczeństwo.

Kronika prowincyonalna.

— **Gródek.** *(Pożar kościoła).* W dniu 28 z. m. w czasie odbywającej się na plebanii rz. kat. w Powitnie (dobrach łać. Arcybiskupstwa lwowskiego) rozprawy konkurencyjnej w sprawie restauracyi kościoła i plebanii, wybuchł o godzinie 2 po południu pożar na strychu kościoła, który zniszczył dach, wiązania dachowe i znacznie uszkodził mury. Wewnętrzne urządzenie kościoła, oraz przybory kościelne zdołano uratować. Szkoda wynosi około 10.000 K.

Pożar powstał wskutek nieostrożności pracujących na dachu blacharzy.

— **Kossów.** *(Samobójstwo).* W gminie Pistynie odebrał sobie onegdaj życie, powiesiwszy się na sznurze umocowanym do belka stodoły, tamtejszy włościanin Andrzej Chruszcz. Przyczyna samobójstwa nieznana. Denat pozostawił żonę i 7 dzieci w największej nędzy.

— **Rzeszów.** *(Pod kołami pociągu).* W tych dniach przywieziono do tutejszego szpitala powszechnego 57-letnią włościankę Maryannę Jasiewicz z Ruskiej wsi, która idąc torem kolejowym dostała się pod koła nadchodzącego pociągu towarowego i odniosła znaczne obrażenia cielesne.

— **Mościska.** *(Śmiertelny wypadek).* W gminie Bolanowicach, tutejszego powiatu, zdarzył się onegdaj smutny wypadek. Włościanin tamtejszy Michał Bercza, zajęty rozbiórką starej chaty, został tak nieszczęśliwie uderzony upadającą ścianą w głowę, że na miejscu wyzionął ducha.

Notatki literacko-artystyczne.

Nowe książki. Nakładem ruchliwej księgarni Jana Fiszera w Warszawie wyszło w ostatnich czasach kilka książek, godnych zanotowania: To przedewszystkiem Tadeusza Sierzputowskiego „Kartki z dziejów stosunków polsko-pruskich w XVI stuleciu"; rzecz napisana z niemałym nakładem pracy, oparta na sumiennych studyach i rzucająca snop światła na ciekawą epokę i niemniej ciekawe stosunki.

Dla ziemian niemałej wagi dziełko, podług J. Prouta i A. Kuestera, spolszczył Wł. Kocent Zieliński.

Z literatury pięknej, oprócz Dygasińskiego „Godów życia" wydanych wspaniale, ukazały się nakładem tejże firmy: „Nowele" Aleksandra Smacznińskiego i powieść Wili p. t.: „Dwom Bogom".

Z literatury. *La Tradition*, miesięcznik paryski, poświęcony folklorystyce, zamieszcza obszerny życiorys i podobiznę dr. Karola Matyasa. *La Tradition*, wyrażając się nader pochlebnie o pracach p. Matyasa, podaje wyczerpujące zestawienie wszystkich jego prac, umieszczonych w miesięczniku *Wisła* i wydanych osobno.

W najnowszym dodatku literackim do *Berliner Tagblattu*, noszącym tytuł „Der Zeitgeist" znajdujemy nowelkę Bolesława Prusa p. t. „Der Leierkasten", tłómaczoną przez Stefanię Goldenring.

Obrazy Rosena. Dzienniki niemieckie piszą: W gmachu Towarzystwa sztuk pięknych wystawiono 6 nowych obrazów Jana Rosena. Są to znowu sceny z życia wojskowego, malowane z właściwą artyście temu brawurą, z doskonałem odczuciem koni i charakteru żołnierskiego. Na szczególne wyróżnienie zasługują cztery obrazy, w których artysta rzucił sceny wojskowe na tło czterech odmiennych pejzażów, wyrażających cztery pory roku. Dużo tu poezyi, sentymentu, miękkości i subtelnych efektów kolorystycznych. Przepiękny jest mianowicie ułan, pukający w okienko chaty wieśniaczej,

Pani Ruszkowska. *Kuryer Warszawski* pisze: Po dłuższych rokowaniach dyrekcya teatrów zawarła kontrakt z p. Heleną Zboińską-Ruszkowską.

Utalentowana śpiewaczka na pół roku wyjeżdża do Włoch, gdzie poświęci się jeszcze poważnym studyom wokalnym i pracy nad nowemi operami, poczem wraca do Warszawy, aby wziąć udział w wystawionych u nas po polsku nowych operach: „Chopin" i „Walkirya".

P. Zboińska-Ruszkowska została zaangażowana przez dyrekcyę teatrów warszawskich na rok: od dnia 1 stycznia 1903 do d. 1 stycznia 1904.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we wtorek (przedostatnie przedstawienie operetki przed wyjazdem do Krakowa) po raz 7-my „Weronika", operetka w 3 aktach A. Messagera.

We środę (po cenach zniżonych) „Zimowa opowieść", dramat w 5 aktach 9 odsłonach W. Szekspira ilustrowany muzyką Flotowa.

We czwartek (ostatnie przedstawienie operetki przed wyjazdem do Krakowa) „Piękna z Nowego Yorku", operetka w 3 aktach (5 odsłonach H. Mortona, muzyka G. Kerkera.

W piątek po raz pierwszy „Miss Hobbs", komedya w 4 aktach z angielskiego przez Jerome K. Jerome z udziałem pań: Bednarzewskiej, Solskiej, Jankowskiej, Węgrzynowej, pp.: Adwentowicza, Stanisławskiego, Kliszewskiego, Bieleckiego i innych.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 7 lipca).

Otwierając wczorajsze posiedzenie, zaprosił prezydent dr. Małachowski radnych na popis wychowanków miejskiego zakładu sierót, który odbędzie się w sobotę 12 b. m. o godzinie 4 po południu.

Z kolei przed przystąpieniem do porządku dziennego r. Bardasz interpelował prezydenta miasta w sprawie protegowania bojków przez naczelnika biura targowego p. Hommego z pominięciem miejscowych handlarzy owoców.

Prezydent dr. Małachowski oświadczył, iż zbada sprawę i wyda stosowne zarządzenie.

Następnie p. Gryglaszewski prosił prezydenta o podanie do wiadomości Rady wyniku rozprawy karnej, przeprowadzonej na skutek jego skargi przeciw agentom przedsiębiorcy cyrkowego Truzziego pp. Opatowi i Stauberowi o oszczerstwo, z powodu zarzuconego mu „kubaniarstwa".

Prezydent dr. Małachowski oświadczył, że jakkolwiek prywatną ma wiadomość o pomyślnym wyniku tej rozprawy dla r. Gryglaszewskiego, to jednak urzędownie może podać go dopiero wtedy do wiadomości Rady, skoro otrzyma z sądu akta przeprowadzonej rosprawy.

Z porządku dziennego uchwaliła Rada budowę szkół wydziałowych miejskich w dzielnicy III. na placu t. zw. Miodosytni i w dzielnicy IV. na placu przy ul. Głowińskiego obok szkoły im. św. Antoniego.

Z kolei powzięła Rada drugą uchwałę w sprawie zakupna gruntu pod budowę szkoły przy ul. Kordeckiego.

Wniosek r. Kuźniewicza o reasumcyę pierwszej i drugiej uchwały, powziętej w tej sprawie, Rada znaczną większością głosów odrzuciła.

Następnie uchwaliła Rada rozpisać konkurs wewnętrzny na posadę fizyka miejskiego.

W końcu załatwiono kilka jeszcze spraw mniejszej wagi, poczem prezydent o godzinie 8·45 wieczorem zamknął posiedzenie jawne, zarządzając tajne.

GOSPODARSTWO I HANDEL

(ż) **Wykaz dochodów** z przewozu na c. k. austryackich kolejach państwowych, oraz na kolejach prywatnych, zarządzanych przez Państwo, tudzież z żeglugi na jeziorze Bodeńskiem, za miesiąc maj 1902 r., w porównaniu z dochodami z maja r. 1901:

I. Koleje państwowe w całej Austryi: 20,140.900 koron, mniej o 75.465 koron.

II. Wiedeńska kolej miejska: 506.000 koron, mniej o 35.365 koron.

III. Koleje prywatne w Galicyi i na Bukowinie:

1. Borki Wielkie-Grzymałów: 10.300 koron, mniej o 689 koron;
2. Bukowińskie koleje lokalne: 164.600 koron, więcej o 1417 koron;
3. Chabówka-Zakopane: 21.000 koron, więcej o 447 koron;
4. Delatyn-Kołomyja-Stefanówka: 30.500 koron, więcej o 666 koron;
5. Dolina-Wygoda: 16.500 koron, więcej o 2.461 koron;
6. Kołomyjskie koleje lokalne: 6.300 koron, więcej o 1.505 koron;
7. Kraków-Kocmyrzów, 6.600 koron, mniej o 1.886 koron;
8. Lwów-Bełzec-(Tomaszów): 4.5900 koron, mniej o 9.543 koron;
9. Lwów-(Kleparów)-Janów: 6.300 koron, mniej o 620 koron;
10. Łupków-Cisna: 7.800 koron, mniej o 1.533 koron;
11. Wschodnio-galicyjskie koleje lokalne: 94.000 koron, mniej o 8.085 koron;
12. Piła-Jaworzno: 3.000 koron; więcej o 1.330 koron.
13. Trzebinia-Skawce: 14.100 koron, mniej o 14.872 koron.
14. Nowe bukowińskie koleje lokalne: 95.200 koron, mniej o 6.044 koron;

Razem wszystkie koleje prywatne w całej Austryi, w zarządzie Państwa prowadzone: 1,452.400 K., mniej o 68.967 K.

IV. Żegluga na jeziorze Bodeńskiem: koron 28.200, mniej o 1.136 koron;

Ogółem cały dochód 22,127.500 koron mniej o 180.933 koron.

Ażio przy opłatach cłowych, uiszczanych w srebrze, wynosi w miesiącu lipcu b. r. 19½ prc.

Kalendarz rybacki. W lipcu nie wolno łowić tylko raka samicy.

Raki samce wolno łowić i sprzedawać.

Złowione ryby i raki muszą mieć przepisaną miarę.

Wszystkie ryby idą dobrze na wędkę, szczególnie z rana i wieczorem, po drobnym deszczu i przy zachmurzonem niebie.

Wiedeń, 8go lipca. *(Kursa giełdy wiedeńskiej).* Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-prc. 265·50, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 263·—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. —·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 286·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 254·50, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 84·20, Tureckie oblig.prem. kolej po 400 fr. 106·40, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 19·35, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 433·—, Clary 40 zł. m. k. 188·—. Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 82·50. Losy m. Krakowa 20 zł. 74·50, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 72·—, Ofen 40 zł. 190·—, Palffy 40 zł. m. k. 190·—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 56·—, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 28·50. Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 75·—, Salma 40 zł. m. k. 234·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 75·—, Pożyczka St. Genois. 40 zł. m. k. 264·—, Losy komunalnem. Wiednia z 1874 r. 423·—.

Wiedeń, 8go lipca. Cukier (spokojnie) 16·55 do —·—. Spirytus 38·80 do —·— (bez zmiany). Nafta niezmieniona.

Wiedeń, 8go lipca. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na jesień 7·59 do 7·60. Pszenica na wiosnę —·— do —·—. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na wiosnę —·— do —·—. Żyto na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na jesień 6·57 do 6·58. Kukurudza na maj-czerwiec —·— do —·—. Kukurudza na lipiec-sierpień 5·27 do 5·28. Kukurudza na sierpień-wrzesień —·— do —·—. Kukurudza na wrzesień-paźdz. 5·42 do 5 43. Owies na wiosnę —·— do —·—. Owies na maj-czerwiec —·— do ——. Owies na jesień 5·89 do 5·90. Rzepak na sierpień 11·40 do 11·50. — Rzepak na wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Olej rzepakowy na kwiecień-maj —·— do —·—.

Usposobienie: spkojne. — Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 8go lipca. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)*. Pszenica na czerwiec —·— do —·—. Pszenica na październik 7·26 do 7·27. Pszenica na kwiecień —·— do —·—. Żyto na kwiecień —·— do —·—. Żyto na maj —·— do —·—. Żyto na październik 6·19 do 6·20. Owies na kwiecień —·— do —·—. Owies na maj —·— do —·—. Owies na październik 5·54 do 5·55. Kukurudza na maj 5·10 do 5·11. Kukurudza na lipiec 4·94 do 4·95. Kukurudza na sierpień 5·04 do 5·05. Kukurudza na październik —·— do —·—. Rzepak na sierpień 10·85 do 10·95.

Oferty: na pszenicę mierne. — Chęć kupna: ograniczona. — Usposobienie: spokojne. — Pogoda: pochmurno.

Berlin, 8go lipca. Banknoty austryackie 85·25, Spirytus —·—.

Frankfurt, 8go lipca. Austryackie Kredyty 210·25, Koleje państwowe —·—, Alpiny 185·40, Disconto —·—, Laura —·—, Montany —·—.

Paryż, 8go lipca. Trzyprocentowa renta 101·67. Mąka 31·05.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 16·50 do 16·60, *loco* Ołomuniec 15·90 do 16·—, *loco* Berno-Wiedeń 16·20 do 16·30, na listop.-grudz. *loco* Aussig 17·60 do 17·70. Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 88·25 do 88·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 38·20 do 38·60. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 7·50 do 8·—, galicyjska przeźroczysta 29·50 do 30·—. *(Ceny w koronach).*

Targ zbożowy.

Lwów, 8 lipca. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 9·— do 9·30, pszenica na termina 7·25 do 8·50, żyto gotowe 7·20 do 7·40, żyto na termina 5.75 do 6·—, owies obroczny gotowy 7·80 do 8·25, owies obroczny na termina 5·— do 5·50, jęczmień pastewny 6·30 do 6·50, jęczmień browarniczy 6·75 do 7·—, rzepak 10·25 do 10·50, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·75 do 7·50, groch do gotowania 8·50 do 9·50, wyka 7·— do 7·10, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·30 do 6·50, hreczka 7·80 do 8·30, kukurudza nowa 6·25 do 6·40, kukurudza stara —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·— do 16·25, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, waranty —·— do —·—, ekskontyngentowy 8·— do 8·25

Tendencya: słabsza.

Wiedeń, 8 lipca. *(Telegram „Gazety Lwowskiej")*. Na wczorajszy targ spędzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź ogółem 5378 sztuk.

W tem było z Galicyi 294 sztuk, z Bukowiny 36 sztuk.

Przebieg targu był oziębły.

Ceny spadły o ⅓ K.

Niesprzedanych pozostało 92 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 7 sztuk po 60 do 61 koron, 117 sztuk po 62 do 68 kor., 205 sztuk po 69 do 74 kor. 2 sztuki po 76 kor.

Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 56 do 68 kor., krowy podtuczone po 54 do 68 koron, bydło chude po 40 do 54 koron. Wszystko licząc za cetnar metryczny żywej wagi.

Sejm.

(12 posiedzenie I. sesyi VIII. peryodu).

Lwów, dnia 8 lipca.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Andrzej hr. Potocki o godzinie 10 m. 30 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego udzieliła Izba urlopów pp. Rayskiemu i Zaleskiemu na 5 dni, a posłom Janowi Gnoińskiemu i Moysie do końca sesyi.

Z kolei odczytali sekretarze szereg wniesionych petycyj, wnioski i interpelacye.

Wnioski:

P. Szajer i tow. w sprawie zniesienia notaryatu i drugi wniosek w sprawie budowy linii kolejowej Rzeszów-Głogów-Sokołów-Kolbuszowa-Rozwadów.

P. Rutowskiego i tow. w sprawie parcelacyi.

Interpelacye:

P. Szajera i tow. w sprawie napaści ze strony Węgrów na weterynarzy galicyjskich.

P. Zdzisław hr. Tarnowski w sprawie uchwalonej przez Sejm ustawy, nadającej gminie Nadbrzezie prawo poboru opłat od przewozu na Wiśle.

P. Mogilnickiego i tow. w sprawie wydania okólnika starosty tarnopolskiego, tyczącego się strejku robotników rolnych.

Z kolei zabrał głos Komisarz rządowy radca Dworu hr. Łoś i odpowiedział:

I. na interpelacyę posła Bojka i tow. z powodu postępowania starosty w Brzesku z wójtem w Borzęcinie, Józefem Lisakiem, w sprawie ściągnięcia zaległości szkolnych.

P. Komisarz rządowy wykazał, że sprawa ta, nie stoi w żadnym związku z wyborami sejmowymi, jak to twierdzili interpelanci.

II. na interpelacyę p. Kramarczyka i tow domagającą się odpowiedzi na interpelacyę wniesioną w ubiegłej sesyi sejmowej, w sprawie zabezpieczenia prawa włościan gminy Rzeki, pow. wadowickiego, do paszenia owiec w lasach, należących do dóbr Zatok:

III. na interpelacyę p. Buynowskiego i tow. z powodu pouczenia, wydanego władzom podatkowym I. instancyi okólnikiem krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 29 marca 1898 l. 1320/pr. w sprawie zastosowania alinei pierwszej §. 173 ustawy z dnia 25 października 1896 Dz. u. p. nr. 220. Komisarz rządowy podał do wiadomości Sejmu przy tej sposobności dosłowną treść powołanego okólnika i stwierdził, że osnowa okólnika zgodna jest zupełnie z dosłownem brzmieniem końcowego ustępu alinei pierwszej § 173 powołanej ustawy, a pouczenie w okólniku zawarte odpowiada najzupełniej duchowi i intencyi ustawy, co wynika niewątpliwie z przebiegu obrad Rady państwa nad stylizacyą alinei pierwszej §. 173 powołanej ustawy. Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu nie widzi zatem powodu do cofnięcia lub zmiany wspomnianego okólnika, który zresztą otrzymał swego czasu aprobatę Ministerstwa skarbu.

IV. Na interpelacyę pp. Oleśnickiego i tow. w sprawie przewlekania wyborów gminnych. Odpowiedź zaznacza, że jeśli w istocie w niektórych wypadkach sprawę protestów przeciw wyborom wloką się czasem latami, przyczyną tego przedewszystkiem okoliczność, że zwłaszcza w ostatnich kilku latach ilość protestów, zażaleń i rekursów przeciw wyborom gminnym wzrosła w sposób niebywały. Są gminy, w których przeciw każdemu zarządzeniu zwierzchności gminnej lub władz politycznych, zmierzającemu do wprowadzenia nowej reprezentacyi gminnej, wnoszone bywają protesty i rekursy przez wszystkie instancye; w ogóle nie ma prawie wyborów gminnych, których stronnictwo upadłe nie próbowałoby obalić, a przeciw ponownym wyborom wpływa najczęściej protest. W takich stosunkach nawet największy pospiech władz adminstracyjnych jest bezskuteczny. Badanie i rozstrzyganie tego mnóstwa protestów i zawartych w nich dziesiątkami, a czasem i setkami zarzutów, z których każdy jak najdokładniej musi być zbadany, w przeciwnym bowiem razie orzeczenie Namiestnictwa mogłoby ewentualnie być uchylone potem przez trybunał administracyjny, co przewlekłoby sprawę jeszcze bardziej, — wymaga wielkiego nakładu pracy i czasu. Namiestnictwo i podwładne mu starostwa dokładają wszystkich sił i starań, by sprawy te były załatwiane z możliwym pospiechem i dąży zawsze do tego, aby z upływem sześcioletniego peryodu wyborczego nowe reprezentacye gminne mogły być wprowadzone w urzędowanie. Jeśli zaś załatwienie jednej lub drugiej sprawy rzeczywiście się przewlekło i dawna rada gminna urzęduje poza ustawy okres sześcioletni, to zwłoka znajduje możliwe usprawiedliwienie w przedstawionych wyżej okolicznościach. Przechodząc do faktów konkretnych, komisarz rządowy przedstawił szczegółowo, jak się ma rzecz z wyborami gminnymi w miejscowościach, przytoczonych w interpelacyi (w Lubieńcach, w Chomochorbie i w Dzieduszycach wielkich, pow. stryjski; w Liszni, w Żydaczowie i Serafińcach, pow. Horodenka; w Myszynie, pow. Peczeniżyn; w Chudykowcach, pow. Borszczów; w Podwysokiej, pow. Śniatyn).

V. Na interpelacyę pp. posłów Korola i towarzyszy w sprawie strejków rolniczych wniesioną na posiedzeniu wysokiego Sejmu z 1 lipca b. r. p. Komisarz rządowy odpowiedział co następuje:

Przedewszystkiem stwierdzić muszę, że według wiadomości, jakie Prezydyum Namiestnictwa w ostatnich dniach otrzymało, strejk w powiecie przemyślańskim ustał zupełnie, tak samo w powiecie lwowskim, zaś w powiecie tarnopolskim jest, według relacyi starosty z 3 lipca, na ukończeniu — mianowicie z szesnastu gmin powiatu tarnopolskiego, w których ten ruch panował lub rozpoczynał się, w dziesięciu gminach przywrócono normalne stosunki bądź w ten sposób, że ludność miejscowa wraca do pracy, uzyskawszy podwyżkę płacy tam, gdzie płaca była niestosunkowo niska w porównaniu do zarobków płaconych w innych gminach, bądź też bez żadnych podwyżek, przekonawszy się, że kilkudniowa bezczynność naraża ją na straty materyalne a sprowadzona z gmin sąsiednich ludność będzie przed ewentualnymi gwałtami należycie chroniona. Natomiast wybucha strejk według ostatnich wiadomości w niektórych gminach powiatu zbarazkiego i bobreckiego. Dalej muszę stwierdzić, że uspokojenie ludności w pierw nazwanych powiatach nastąpiło przeważnie w skutek interwencyi urzędników politycznych, którzy nie szczędzili czasu i trudu, aby działać uspokajająco i pośredniczyć tam, gdzie pośrednictwo było istotnie potrzebne, a z drugiej strony chronić ludność, chcącą pracować, od niedozwolonych gwałtów ze strony strejkujących. To też nieuzasadniony jest zarzut, podniesiony w interpelacyi, że władze polityczne zawsze i wszędzie wysyłają tylko żandarmów, którzy nie dorośli do tego, aby być pośrednikami w tej drażliwej sprawie. Przeciwnie dane zostały wskazówki starostom, aby o ile, nie zawsze wystarczające, siły na to pozwolą, zawsze starali się interweniować przez urzędników na miejscu. Spodziewać się należy, że uspokojenie, które obecnie nastąpiło, będzie trwałe, w szczególności, że nie sprawdzą się rozsiewane tu i ówdzie pogłoski, iż w czasie żniw strejki się ponowią, a to tem bardziej, że jak powszechnie wiadomo, płace robotników rolnych podczas żniw wogóle nie są takie, aby o wyzysku mówić można, zwłaszcza na Podolu, gdzie według przyjętego zwyczaju zbiera się zboże za 10 lub 11 snop, co szczególnie przy dobrym urodzaju jako zarobek odpowiedni uważać można i strejk w czasie żniw mógłby być zresztą dla samej ludności miejscowej szkodliwym, gdyż pracodawcy musieliby albo używać maszyn albo sprowadzić ludzi obcych, którychby władze stosując się do przepisów ustawy z 7 kwietnia 1870 Dz. p. p. nr. 43 z całą stanowczością przeciw niedozwolonym gwałtom chronić musiały. Tem samem więc ludność miejscowa straciłaby zarobek tak bardzo dla niej pożądany. W każdym razie będzie staraniem władz politycznych także i w przyszłości działać uspokajająco i nie dopuścić do tego, aby z powodu tych zajść przyszło w kraju do poważniejszych rozruchów.

Co do poruszonej w interpelacyi kwestyi aresztowań, nadmienić tylko mogę, że badanie, czy aresztowania były usprawiedliwione, nastąpić by mogło dopiero po ukończeniu śledztwa sądowego, które jest w toku.

Członek Wydziału krajowego dr. Wereszczyński przedłożył sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie zezwolenia reprezentacyi powiatowej w Przemyślanach na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki w kwocie 20.000 K.

P. Wybranowski wnosi, aby Izba przystąpiła do drugiego i trzeciego czytania tej ustawy.

Izba uchwala wniosek p. Wybranowskiego, poczem przyjmuje w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę, zezwalającą Reprezentacyi powiatowej w Przemyślanach na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 20.000 K.

P. Dąmbski uzasadniał nagły wniosek w sprawie uwzględnienia klęski powodzi w powiecie kossowskim.

Wniosek przykazano Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia.

P. ks. Wilczkiewicz uzasadniał z kolei swój nagły wniosek, w sprawie udzielenia zapomogi włościanom gminy Radwan, powiatu dąbrowskiego dotkniętym klęską powodzi wskutek wylewu rzeczki Nieczajki.

Wniosek odesłano do Wydziału krajowego.

P. Romanowicz referuje sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie przedłużenia i zmian ustawy z 11 kwietnia 1893 Dz. u. kr. nr. 21 o ulgach podatkowych dla przemysłu i przedkłada ustawę o uwolnieniu zakładów przemysłowych, spółek surowcowych, magazynowych i produkcyjnych, oraz akcyjnych Towarzystw przemysłowych od dodatków do podatków.

Na wniosek p. Maryewskiego Izba przystępuje do drugiego i trzeciego czytania tej ustawy i uchwala ją.

Z kolei udzielił Sejm koncesyj do pobierania opłat mytniczych Radzie powiatowej w Tarnowie na drodze powiatowej Tuchów-Gorlice-Jodłowa i wydziałowi powiatowemu w Wieliczce na drodze I. klasy Podgórze-Swoszowice-Świątniki-Mogilany.

Następnie przyszło pod obrady niezałatwione w sobotę z powodu braku kompletu sprawozdanie komisyi budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie elektrycznego oświetlenia gmachu sejmowego.

(Wnioski komisyi podaliśmy już w sobotę *P. R.*).

Członek Wydziału krajowego Glidziuk stanął w obronie wniosków komisyi.

Członek Sejmu, rektor Dzieślewski poparł jeszcze raz swoje wywody, wypowiedziane na sobotniem posiedzeniu o korzyściach, jakieby odniósł Wydział krajowy, gdyby instalacye swoje elektryczne połączył z miejskiem zakładem elektrycznym we Lwowie.

P. Rotter zastrzegał się przeciw wyrażeniu p. Pilata na poprzedniem posiedzeniu w tej sprawie, że Sejm nie może się zastanawiać nad szczegółami rachunkowymi i popierał wywody r. Dzieślewskiego.

W głosowaniu przyjęto wnioski komisyi z tem, że Wydział krajowy raz jeszcze zbada sprawę i gdyby to okazało się niekorzystnem, maszyn nowych dla wyrabiania elektryczności nie zakupi.

Przed przystąpieniem do wyboru czterech członków i dwóch zastępców członków rady nadzorczej Banku krajowego na propozycyę Wydziału krajowego, zabrał głos p. Stapiński i żądał odroczenia tego wyboru aż do przeprowadzenia dyskusyi budżetowej.

Wniosek p. Stapińskiego nie uzyskał jednak dostatecznego poparcia, wobec czego Izba przystąpiła do wyborów.

Członkami Rady nadzorczej Banku krajowego na kadencyę sześcioletnią poczynającą się z d. 1 stycznia 1902 r. wybrano pp. JE. Dawida Abrahamowicza, Hipolita Bochdana i Karola Schayera; członkiem Rady nadzorczej Banku krajowego na resztę kadencyi, rozpoczętej w dniu 1 stycznia 1898 r. a upływającej z dniem 31 grudnia 1903 p. Kazimierza Laskowskiego; zastępcą członka Rady nadzorczej Banku krajowego na kadencyę kończącą się z dniem 31 grudnia 1906 p. Jana Szulca; zastępcą członka Rady nadzorczej Banku krajowego kończącą się z d. 31 grudnia 1903 r., p. Stefana Moysę-Rossochackiego.

Z kolei uchwalił Sejm w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę nadającą szpitalowi w Gorlicach charakter szpitala powszechnego i publicznego, a następnie przeszedł do porządku dziennego nad petycyą rady powiatowej w Starym Samborze o udzielenie subwencyi na budowę nowego szpitala tamże.

Następnie upoważnił Sejm Wydział krajowy, uznając potrzebę odbudowania budynku szpitalnego w Zaleszczykach na 60 łóżek, do zaciągnięcia na ten cel pożyczki w tej wysokości, jaka się okaże potrzebną dla pokrycia połowy kosztów tej budowy.

P. Hupka imieniem komisyi bankowej przedłożył w sprawie budowy skrzydła gmachu sejmowego na pomieszczenie biur Banku krajowego następujące wnioski:

I. Sejm upoważnia Wydział krajowy do nabycia na własność funduszu krajowego realności l. k. 662/II i l. k. 682/II we Lwowie i wybudowania dalszego skrzydła gmachu sejmowego na pomieszczenie Banku krajowego kosztem łącznym, nie przekraczającym sumy 900.000 koron.

II. Sejm upoważnia Wydział krajowy, ażeby na pokrycie ceny kupna realności l. k. 662/II i l. k. 682/II we Lwowie i kosztów budowy nowego skrzydła gmachu sejmowego zaciągnął w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem na hipotekę gmachu sejmowego i wyżej wymienionych realności, które mają być nabyte, pożyczkę w nieprzekraczalnej kwocie 900.000 koron.

III. Cały wydatek na oprocentowanie i amortyzacyę tej pożyczki ponosić ma Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.

P. Skołyszewski postawił dodatkowe rezolucye: 1) aby roboty w drodze konkursu oddano jednemu z krajowych przedsiębiorców, z wyłączeniem pozakrajowych; 2) aby wszelkie roboty stolarskie, ślusarskie, blacharskie i t. d. wykonane zostały przez krajowych rękodzielników; 3) aby w kontrakcie ustanowioną została minimalna zapłata dla robotników, jaką uchwalono po strejku robotników murarskich i ciesielskich we Lwowie.

P. Maryewski paparł trzecią rezolucyę p. Skołyszewskiego.

W głosowaniu uchwalono wnioski komisyi i dwie pierwsze rezolucye p. Skołyszewskiego, odrzucono natomiast trzecią.

P. Hupka przedłożył następnie sprawozdanie komisyi bankowej w przedmiocie podwyższenia poręki kraju za zwrot i oprocentowanie wkładek oszczędności, powierzonych Bankowi krajowemu z kwoty 12.000.000 do 16,000.000 koron, tudzież odpowiedniej zmiany §. 89 al. 2 i 4 statutu Banku krajowego. Wnioski komisyi opiewają:

I. Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem uchwala, co następuje:

Zwrot wkładek oszczędności umieszczanych w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem i opłatę odsetek od tych wkładek, poręcza posiadaczom książeczek wkładkowych przedewszystkiem Bank krajowy swoimi aktywami i fuduszem rezerwowym a w dalszym rzędzie, aż do wysokości (16,000.000) szesnastu milionów koron, gwarantuje te wypłaty fundusz krajowy.

II. Sejm uchyla postanowienia § 89 ustęp 2 i 4 statutu Banku krajowego w dotychczasowej osnowie, a przyjmuje te postanowienia w brzmieniu następującem:

§ 89 ust. 2. Najmniejsza wkładka wynosić może 10 K., a ogólna suma wkładek oszczędności łącznie z zapadłemi odsetkami nie może przenosić sumy 16,000.000 K.

§ 89 ust. 4. Zwrot wkładek oszczędności i opłatę odsetek od tychże wkładek poręcza posiadaczom książeczek wkładkowych, przedewszystkiem Bank krajowy swoimi aktywami i funduszem rezerwowym, a w dalszym rzędzie (subsydyarnie) aż do wysokości szesnastu milionów koron gwarantuje te wypłaty fundusz krajowy.

Z kolei p. St. hr. Badeni przedłożył sprawozdanie komisyi budżetowej o preliminarzu budżetu funduszu krajowego na rok 1902.

P. Stapiński konstatuje, że dyskusya budżetowa może nastąpić według regulaminu dopiero w 24 godzin po rozdaniu preliminarza, co w niniejszym przypadku nie ma miejsca.

P. St. hr. Badeni przyznaje słuszność uwagom p. Stapińskiego, sądzi jednak, że ze względu na anormalne stosunki nie powinien p. Stapiński robić trudności w dopuszczeniu do natychmiastowej dyskusyi generalnej nad budżetem.

P. Stapiński godzi się na przeprowadzenie dyskusyi natychmiast.

Izba w obec tego przystąpiła do dyskusyi generalnej nad budżetem.

Pierwszy zabrał głos p. dr. Korol.

Mowca, zaznaczywszy na samym wstępie swego przemówienia, że posłowie ruscy wezmą żywy udział w dyskusyi generalnej, uskarża się dalej na uciemiężanie ludności ruskiej przez polską, która zająwszy wrogie stanowisko przeciwko Rusinom, nie chce spełnić najdrobniejszych, a nieraz bardzo słusznych postulatów narodu ruskiego.

Polacy powinniby na podstawie doświadczeń, które nabyli obecnie w Prusiech, pod względem narodowościwym zmienić swoje stanowisko w obec ruskich współbraci i kierować się w stosunkach z nimi zasadą sprawiedliwości. Przez użyczenie tego, czego Rusini w interesie swej narodowości domagają się, Polacy nie poniosą żadnej szkody, lecz przeciwnie odniosą korzyść, gdyż wtedy zapanuje harmonia i zgoda w kraju między obiema narodowościami.

Omawiając następnie ten ustęp mowy Marszałka krajowego, w którym jest mowa

o tolerancyi narodowej, podnosi, że są to jedynie słowa, gdyż fakta przeczą temu. Dowodem same wybory ostatnie, w których przepadło Rusinom 34 mandatów poselskich.

Z kolei rozwodzi się mowca szeroko o nadużyciach wyborczych.

P. dr. Korol uskarża się dalej na agitacyę Polaków, rozwiniętą we wschodniej Galicyi, a zmierzającą do polonizacyi mieszkających tam Rusinów przez zakładanie kościołów, czytelń, urządzanie wycieczek „włościan ruskich“ — jak powiada mowca — do Krakowa, celem zwiedzenia pamiątek polskich i t. p.

Zarzuca następnie Radzie szkolnej krajowej, że na posadę dyrektora seminaryum nauczycielskiego męskiego we Lwowie proponuje ks. Wołcza, który nie zna wcale języka ruskiego. Dzieje się to — mówi dr. Korol — dla tego, ponieważ innymi kandydatami na tę posadę są Rusini. Uskarża się dalej na to, że Rada szkolna krajowa powierza posady dyrektorów i nauczycieli w seminaryach nauczycielskich osobom, które nie mają ku temu potrzebnej kwalifikacyi ale za to silną protekcyę. Mowca na poparcie swego twierdzenia przytacza przykłady, wymieniając po nazwisku dotyczących dyrektorów i nauczycieli.

Dr. Korol twierdzi dalej, że język ruski jest upośledzony w szkołach średnich, a dłuższy ustęp swego przemówienia poświęcił przedstawieniu niezdrowych — jak mowca twierdzi — stosunków, jakie panują wśród wójtów w Galicyi. Wójtowie ci są tak demoralizowani — mówi dr. Korol — przez starostów w czasie wyborów, okradają kasy gminne i t. p. i z dawniej porządnych włościan stają się zbrodniarzami. Mowca omawiał dalej postępowanie komisarza powiatowego Bartmańskiego, w powiecie żółkiewskim.

(W toku przemówienia pos. dr. Korola obejmuje przewodnictwo zastępca Marszałka krajowego Metropolita ks. Szeptycki).

Po prawie godzinnej charakterystyce urzędowania komisarza Bartmańskiego, przeszedł z kolei p. dr. Korol do omówienia rozmaitych faktów z urzędowania inspektora podatkowego Koźmińskiego w powiecie horodeńskim. Kończąc swe przemówienie, które trwało przeszło półtrzecia godziny, powiada dr. Korol, że uchwały w komisyach stanowią dowód, iż polska większość sejmowa chce wykopać coraz szerszy rów między narodem ruskim i polskim, nie pomnąc, iż w ten rów nie koniecznie musi wpaść naród ruski.

P. Mjarszałek krajowy zawiadamia, że p. Laskowski wniósł pismo z rezygnacyą ze stanowiska członka Wydziału krajowego.

Wybór jednego członka i zastępcy członka Wydziału krajowego odbędzie się we czwartek.

Na tem o godz. 3·30 po południu odroczył JE. P. Marszałek krajowy obrady do godz. 7·30 wieczorem.

* * *

Dziś po południu odbędą posiedzenia komisye kolejowa, szkolna i klub autonomistów; jutro przed południem zaś komisye: prawnicza, drogowa i gospodarstwa krajowego.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan — jak z Ischl donoszą — wziął wczoraj udział w polowaniu dworskiem w Aurach.

N. Fr. Presse dowiaduje się, iż stanowczo w tym miesiącu podjęte będą na nowo rokowania ugodowe pomiędzy Rządem Austryi i Węgier. Termin dokładnie nie jest jeszcze ustanowiony.

Politik notuje pogłoskę, że sesya Rady państwa ma być na nowo otwarta w połowie września.

Jeden z przywódców wszechniemieckiego stronnictwa na Morawie, urzędnik Izby handlowej w Ołomuńcu, Robert Herzig, aresztowany został w Wiedniu w dwa dni po ślubie, kiedy znajdował się w podróży poślubnej. Okazało się, że Herzig zdefraudował kasę jakiegoś związku wszechniemieckiego gimnastycznego, oraz, iż wyłudził pieniądze od rozmaitych osób.

Dziennik rzymski *Popolo Romano* dowiaduje się, że król Wiktor Emanuel w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Prinettiego wyjedzie w piątek po południu z Racconigi a w sobotę wieczorem przybędzie na granicę rossyjską, gdzie powita go Wielki Ks. Włodzimierz i wyżsi oficerowie. W niedzielę o godz. 8 rano przybędzie król do Petersburga, gdzie tego dnia wydany będzie na jego cześć bankiet. Kolonia rossyjska w Rzymie urządza bankiet z okazyi podróży króla do Rossyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 8 lipca. *(Tel. pryw.)*. O godz. 12 w południe przybyła do ks. kardynała Puzyny deputacya, w sprawie obchodu rocznicy grunwaldzkiej. W skład deputacyi wchodzili radni miejscy: Kosobudzki prezes koła mieszczańskiego, Bialik starszy cechu masarzy i rzeźników i budowniczy Niedziałkowski.

Ks. kardynał przyjął deputacyę bardzo życzliwie i wyraził zdziwienie, że słowa jego, wyrzeczone do poprzedniej deputacyi, przedstawiono na zewnątrz zupełnie mylnie; nigdy nie miał zamiaru zakazywać nabożeństwa w rocznicę Grunwaldu. — W dalszym ciągu rozmowy ks. kardynał zgodził się, aby nabożeństwo było odprawione w kościele N. P. Maryi i aby pochód udał się na Wawel. Z powodu wszakże restauracyi w świątyni nie może być dopuszczony cały pochód do grobowca Jagiełły i uda się tam tylko deputacya, która złoży wieniec od narodu.

Kraków, 8 lipca. *(Tel. pryw.)*. Radca sądowy dr. Józef Kopff, jako sędzia śledczy, rozpoczyna w tych dniach nowe dochodzenie w sprawie defraudacyi w wielickiej Kasie oszczędności, która była w swoim czasie przedmiotem rozprawy sądowej. Przesłucha on około 200 świadków; dochodzenie toczyć się będzie w Wieliczce, a podjęte zostało na polecenie z Wiednia, w skutek skargi, wniesionej przez jednego z zasądzonych. Dopiero na podstawie obecnie podjętych dochodzeń rozstrzygnięta będzie kwestya, czy sprawa ma być wznowiona czy nie.

Wiedeń, 8 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał zwyczajnemu profesorowi Uniwersytetu lwowskiego radcy Dworu dr. Tadeuszowi Pilatowi, z okazyi przeniesienia go na własne żądanie w stan spoczynku, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa.

Ministerstwo handlu zatwierdziło na rok 1902 wybór p. Alberta Mendelsburga prezesem, a Henryka Szwarca wiceprezesem krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Wiedeń, 8 lipca. Przybył tu ambasador rossyjski przy Kwirynale, Nelidow.

Praga, 8 lipca. Klub Młodoczeski postanowił na wczorajszem posiedzeniu wydelegować do Wiednia deputacyę, złożoną z posłów Pacaka, Herolda i Kramarza, celem podjęcia rokowań z Rządem w sprawie zmiany kilku postanowień projektu o dodatku do podatku od piwa. Inne stronnictwa zostaną zaproszone do udziału w tej akcyi.

Praga, 8 lipca. Sejm czeski na posiedzeniu wczorajszem przekazał na wniosek ks. Ferdynanda Lobkowitza osobnej komisyi z 18 członków złożonej (po 6 z każdej kuryi) rządowy projekt ustawy o przedłużeniu mandatów członków krajowej rady kulturnej do roku 1904.

Karlsbad, 8 lipca. Antoni Fischer, morderca właściciela kawiarni Honischa, przyznał się do popełnienia tej zbrodni. Oddano go sądowi.

Karlsbad, 8 lipca. Szach perski odjechał dziś rano do Ostendy.

Celowiec, 8 lipca. Tutejsza Izba handlowa i przemysłowa uchwaliła rezolucyę, wzywającą rząd, aby w rokowaniach ugodowych z Węgrami z naciskiem strzegł tej połowy monarchii i pochwalającą zachowanie się Prezesa gabinetu dr. Koerbera.

Budapeszt 8 lipca. Wczoraj zmarł poseł do Sejmu węgierskiego z okręgu Keresztény Sziget, Henryk Schwicker, który nie należał do żadnego stronnictwa parlamentarnego.

Poznań, 8 lipca. *(Tel. pryw.) Dziennik Poznański* ogłasza następujące pismo z Wrześni: „Zaspokoiwszy wszystkie dotychczasowe potrzeby osób z Wrześni, mających prawo do funduszu, złożonego dla dzieci i rodzin, zasądzonych w procesie gnieźnieńskim oraz unormowawszy stałą pomoc dla dzieci i rodzin, odsiadujących więzienie, komitet wrzesiński (lokalny) uważa swoją czynność za ukończoną i do czasu się rozwiązuje. — Dnia 5 lipca 1902. *Beym, Haszkiewicz, Łutomski, Nowakowski, Winnicki, Ziołecki*“.

Poznań, 8 lipca. *(Tel. pryw.)*. Zebrani licznie na onegdajszym wiecu w sali bazarowej, Polacy, uchwalili rezolucye z protestem przeciw całej polityce pruskiej, wobec Polaków praktykowanej. Rezolucya zawiera wezwanie całego narodu do czynnej pracy.

Poznań, 8 lipca. *(Tel. pryw.). Dziennik Poznański* potwierdza doniesienie *Lecha* o wydaleniu Gadzińskiej, z powodu Wrześni, ze służby w szkole katolickiej i donosi, że także mąż jej, Gadziński, stracił miejsce w cukrowni. Gadzińscy mają dzieci i są w bardzo przykrem położeniu. *Dziennik* zbiera dla nich składkę.

Wrocław, 8 lipca. *(Tel. pryw.)* Profesor Uniwersytetu, dyrektor uniwersyteckiej kliniki okulistycznej, tajny radca dr. Förster zmarł wczoraj.

Moskwa, 8 lipca. *(Tel. pryw.)* Wystawa Sienkiewiczowska cieszy się wielkiem powodzeniem. Dnia 9 i 10 lipca przeznaczony będzie cały dochód na cele dobroczynne.

Lozanna 8 lipca. W sprawie pogłosek, rozpowszechnianych zagranicą, o mającem wkrótce nastąpić polęciu dyplomatycznych stosunków między Szwajcaryą a Włochami pisze *Revue de Laussanne*, że kroki podjęte przez pośredników obie strony dobrze przyjęły i jest nadzieja, iż do końca lipca obsadzone będą posady zastępców dyplomatycznych w obu państwach. Koła rządowe zachowują w tej sprawie zupełne milczenie.

Paryż, 8 lipca. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych w toku rozprawy nad podatkami bezpośrednimi wyraził dep. La Croix ubolewanie z powodu opóźnienia przedłożenia projektu o podatku dochodowym. — Minister skarbu Rouvier odpowiada, że przed przedłożeniem reformy podatkowej pragnie budżetowi nadać potrzebną elastyczność, oraz chciałby w budżecie zaprowadzić istotną równowagę. Spodziewa się, że będzie to mógł uczynić do połowy października. Przewodniczący komisyi kredytowej oświadcza, że komisya ma do rządu zaufanie, że po ponownem zebraniu Izby przedłoży projekt podatku dochodowego. — Dep. Jaurès przedkłada akceptowany przez ministra skarbu Rouviera porządek dzienny, przyjmujący do wiadomości przyrzeczenie rządu w sprawie podatku dochodowego. — Ribot zaznacza, że sprawę tę, która tak długo była przedmiotem agitacyi, należałoby spiesznie przedłożyć Izbie. — Porządek dzienny Jaurèsa jednomyślnie uchwalono i dyskusyę generalną zamknięto. — Następnie przyjęła Izba przedłożenie w sprawie podatków bezpośrednich 503 głosami przeciw 16. Na tem posiedzenie zamknięto, następne dzisiaj.

Brest, 8 lipca. Decydujące koła są zdania, że powtarzające się w ostatnich czasach napady na posterunki wojskowe przed prochownią w okolicy Brestu, pochodzą od zorganizowanej bandy francuskich i zagranicznych anarchistów. Powtarzają się również napady na przechodniów. Robotnicy, zajęci w nocy w porcie wojennym, pozostają tam do rana, z obawy przed napadami ze strony tej bandy.

Londyn, 8 lipca. W Izbie gmin, w odpowiedzi na zapytanie, oświadczył komisarz dla robót publicznych, że ma nadzieję, iż wybudowane na gruntach rządowych z okazyi koronacyi trybuny będą jeszcze mogły być użyte dla celów, dla których je wzniesiono. Mowca nie jest więc za tem, aby je burzono. (Oklaski w całej Izbie).

Londyn, 8 lipca. W Izbie lordów, podsekretarz stanu w urzędzie kolonialnym, Onslov, oświadczył, że 400 jeńców boerskich z wyspy św. Heleny przybyło do Kapsztadu, a 400 jeńców z Ceylonu znajduje się w drodze. Wszyscy oni złożyli przysięgę na wierność królowi. Urząd wojenny zarządził co potrzeba, w celu przewiezienia innych jeńców, o ile starczy środków żywności i stosunki pozwolą. Jeńcy, którzy nie chcą złożyć przysięgi poddańczej, nie będą przewiezieni. Ale i pod tym względem oświadczył rząd gotowość do ustępstw, mianowicie gotowość odebrania ze strony jeńców formalnego oświadczenia, któreby było równobrzmiącem z oświadczeniem złożonem przez Boerów, którzy kapitulowali w południowej Afryce, ale nie chcieli złożyć formalnej przysięgi na wierność królowi angielskiemu.

Londyn, 8 lipca. Gdy Chamberlain jechał wczoraj po południu w lekkim powozie z Westminstern do klubu Ateneum, wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Konie powozu Chamberlaina z niewiadomej przyczyny upadły a Chamberlain wypadł z powozu, przyczem odniósł ciężkie skaleczenie na czole. Odniesiono go do szpitala, gdzie ranę opatrzono. Jak powszechnie sądzą, wypadek Chamberlaina nie jest poważnym; zabawi on tylko jeden dzień w szpitalu.

Londyn, 8 lipca. Lekarze, pielęgnujący ministra kolonij, Chamberlaina, podali wczoraj o 11 w nocy do wiadomości, że Chamberlain odniósł ranę w czoło, która jednak nie sprawia bólu. Ogólny stan zdrowia ministra jest dobry. Wstrząśnienie mózgu nie nastąpiło. Przez dwa dni nie będzie mógł minister załatwiać urzędowych czynności. Skaleczenie czoła powstało ztąd, że Chamberlain, gdy powóz się przechylił, uderzył czołem w szybę, która rozleciała się w kawałki.

Pretorya, 8 lipca. *Biuro Reutera* donosi, że Kitchener przed odjazdem do Europy, wygłosił mowę pożegnalną do wojsk, pozostających w południowej Afryce. Kitchener oddał pochwały wojsku za jego dzielność i humanitarne uczucia.

Nowy Jork, 8 lipca. W zachodniej części stanu New York szalała burza; kilka rzek wystąpiło z brzegów. Wiele domów uległo zniszczeniu; wiele dróg zalała woda. Szkoda wynosi kilkaset tysięcy dolarów.

Port Artur, 8 lipca. Cholera szerzy się wzdłuż Lioo. W okręgach położonych przy liniach kolejowych Inkou i Tienling stwierdzono liczne wypadki cholery, która pojawiła się także wśród załogi mandżurskiej. W Inkou zachorowało dotychczas 390 osób, a zmarło 334. Śmiertelność jest zwłaszcza wśród Chińczyków wielka.

Król Edward VII.

Londyn, 8 lipca. Wydany dziś przed południem biuletyn stwierdza, że polepszenie w stanie zdrowia króla robi stałe postępy.

Londyn, 8 lipca. Wedle uzasadnionych pogłosek, w obec szybkiego powrotu króla do zdrowia, będzie się mogła koronacya odbyć pomiędzy 11 a 15 sierpnia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 lipca 1902. — Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 117·32, Renta majowa 101·65, Węgierska renta koronowa 97·90, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 669·50, Akcye węg. Zakładu kredytowego 700·—, Akcye Anglobanku 278·50, Akcye Unionbanku 535·—, Akcye Bankvereinu 453·—, Akcye Länderbanku 418·—, Akcye Kolei państwowych —·—, Lombardy 64·50. Akcye Kolei Elbethal 448·—, Akcye Fabryki broni 333·—. Akcye tytoniowe 293·50, Akcye Alpiny 401·50. Akcye Rima Muranyi 495·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1555·—, Losy tureckie 107·—, Ruble 252·75, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 96·75, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 97·—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 96·50.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 8 lipca. 1902. — Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·32, Renta majowa 101·65, Węgierska renta koronowa 97·80, Akcye austr. Zakładu kredytowego 670·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 698·—, Akcye Anglobanku 278·50, Akcye Unionbanku 535·—, Akcye Bankvereinu 454·—, Akcye Länderbanku 418·—, Akcye Kolei państw. 700·—, Lombardy 64·50, Akcye kolei Elbethal 449·—, Akcye Fabryki broni 333·—, Akcye tytoniowe 293·50, Akcye Alpiny 402·—, Akcye Rima Muranyi 500·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1555·—, Losy tureckie 107·50, Ruble 252·75, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie: pewne.

Wiedeń, 8 lipca 1902. — Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 669·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 698·—, Akcye Anglobanku 278·50, Akcye Unionbanku 533·—, Akcye Länderbanku 416·50, Akcye Bankvereinu 452·—, Akc. Bodencredit 906·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 699·50, Akcye Kolei Południowej 64·50, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye Kolei Elbethal 449·—, Akcye Kolei Północnej 5740·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 568·—, Akcye Alpiny 400·50, Akcye Rima Muranyi 499·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1555·—, Akcye Fabryki broni 333·—, Akcye Tureckie tytoniowe 293·50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 101·60, Austryacka Renta koronowa 99·65, Węgierska Renta koron. 97·65, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96·70, 4 prc. Listy Banku krajowego 97·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101·90, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 96·50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100·60, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99·50, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97·35. 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 94·05, Losy tureckie 107·50, Marki —·—, Ruble 253·—.

Berlin, 8 lipca. — Giełda poranna *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 210 —, Towarzystwo dyskontowe 184·75.

Usposobienie: bez ochoty.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem po godziny 11 do 1.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dnie powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 40 hal., w niedzielę wolny.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 8. lipca 1902.

	płacą K.	h.	żądają K.	h.
	waluta koron.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	540	—	555	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	350	—	380	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	564	—	572	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	100	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109	70	—	—
„ „ „ $4\frac{1}{2}$% „ los. w 50 l.	100	—	—	—
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	95	80	96	50
„ kraj. $4\frac{1}{2}$% „ los. w 51 l.	101	40	102	10
„ „ 4% „ los. w 57 l.	97	—	97	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	96	30	97	—
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w $41\frac{1}{2}$ lat	97	—	—	—
4% los. w 56 lat	96	50	97	20
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	20	99	90
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	30	103	—
„ „ „ $4\frac{1}{2}$% (3 em.)	100	70	—	—
„ „ „ 4% (4 em.)	96	80	97	50
Kolej. lokalne ditto 4% po 200 kor.	97	20	97	90
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	97	—	97	70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	—	94	70
„ „ „ $4\frac{1}{2}$% „ 200 „	100	—	100	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	73	—	78	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	22	11	34
20 frankówka	19	10	19	30
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50	254	50
100 marek niemieckich	117	10	117	80

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5. lipca 1902.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.75	101.95
luty-sierpień	101.70	101.90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.70	101.90
kwiecień-październik	101.70	101.90
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	190.—	193.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	153.10	154.10
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	188.—	189.50
„ „ 1864 po 100 zł.	252.—	254.—
„ „ 1864 po 50 zł.	252.—	254.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	298.—	300.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.55	121.05
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.75	99.95
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.10	100.10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.50	119.50
Kol. za 200 zł. mk. $5\frac{1}{4}$ pr. (ostemp. akcye)	509.—	—.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5\frac{1}{4}$ pr.	126.80	127.80
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99.50	100.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	110.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99.60	100.60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99.50	100.20
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	98.25	98.75
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.15	100.15
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119.60	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97.90	98.10
Węg. oblig. prop. za 100 zł. $4\frac{1}{2}$ pr.	100.—	100.30
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	162.—	163.—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	206.—	207.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	206.—	207.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	97.80	98.80
Węgier za 100 zł. 4 pr.	98.—	99.—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	286.—	288.20
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.50	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	97.—	—.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103.—	104.—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	96.75	97.75
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99.—	100.—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	93.60	94.50
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	84.25	86.25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	107.10	108.10
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	97.40	98.40
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	265.50	267.50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	263.—	265.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.—	—.—
„ „ „ „ los 4 pr.	97.50	98.50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110.—	—.—
„ „ „ „ los 50 lat $4\frac{1}{2}$ pr.	100.30	100.40
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	96.—	96.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	96.50	97.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.50	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ lat zwrotne	101.25	102.25
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102.35	103.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 43 lat za 200 kor. $4\frac{1}{2}$ pr.	100.60	101.60
Banku kr. losy $57\frac{1}{2}$ l. za 200 k. 4 pr.	97.—	98.—
Austro-węg. banku $40\frac{1}{2}$ lat los. 4 pr.	100.25	101.25
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100.25	101.25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.—	108.60
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	114.25	—.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.30	101.30
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.30	101.30
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.30	101.30
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.30	101.30
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	91.—	92.—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.10	99.10
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108.20	109.20
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.20	109.20
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	97.50	98.50
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19.35	20.35
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	433.—	435.50
Clary 40 zł. mk.	188.—	192.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	82.50	84.50
Losy miasta Krakowa 20 zł.	74.50	76.50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	72.—	76.—
Palffy 40 zł. mk.	190.—	192.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	56.—	57.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	28.50	29.50
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	75.—	80.—
Salma 40 zł. mk.	234.—	236.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	77.—	79.—
St. Genois 40 zł. mk.	264.—	274.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. $4\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	230.—	250.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo Austr. 240 kor.	279.50	280.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2507.—	2513.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	699.—	701.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	482.50	483.50
Galic. banku hipot. 200 zł.	543.—	545.—
„ „ dla hand. i przem. 200 zł.	334.—	344.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	418.50	419.50
„ Austro-węg. 1400 k.	1593.—	1603.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	539.—	540.—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	248.50	249.50
Zivnosteńska banka 100 zł.	257.—	257.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	404.—	407.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	360.—	365.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5720.—	5740.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	567.—	571.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	434.—	436.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	890.—	893.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brux 100 zł.	722.—	727.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	845.—	850.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	400.—	401.—
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1555.—	1565.—
Schodnicy 500 kor.	1125.—	1150.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	400.—	402.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	$117.32\frac{1}{2}$	117.50
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240.05	240.25
Paryż za 100 franków	95.40	$95.52\frac{1}{2}$
Petersburg za 100 rubli $5\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.40	117.75
Włoskie banki	—.—	—.—
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.—	95.20
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.30	11.33
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.07	19.10
20-markówka	23.46	23.54
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	$117.32\frac{1}{2}$	117.50
Włoskie banknoty za 100 lir	94.—	94.20
Rubla	$2.52\frac{3}{4}$	$2.53\frac{1}{2}$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. III. 636/1 (74) (5654 3—3)

Na żądanie p. Markusa Danka, zastąpionego przez adw. dra Fedaka we Lwowie, odbędzie się dnia 19. sierpnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI. licytacya realności objętych wykazami hipotecznemi ll. a) 20/IV. pod górą Piaskową, b) 528/IV. ul. Łyczakowska 53 a, c) 607/IV. ul. Ochronek, d) 873/IV. ul. Piaskowa, e) 896/IV. ul. Leśna, i f) 286/1 ul. Długosza ks. gr. gm. m. Lwowa wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu, szopy, chodnika, okien, drzwi, kluczy, dzwonków elektrycznych, drzew dzikich i owocowych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na kwotę 15.968 kor., przynależności w kwocie 159 kor., ad b) na kwotę 25.521 kor., przynależności na 382 kor. 10 hal., ad c) na kwotę 53.125 kor., przynależności na kwotę 1778 kor. 60 hal., ad d) na kwotę 2448 kor., przynależności na kwotę 563 kor., ad e) na kwotę 7074 kor., przynależności na 2416 kor. 50 hal., służebności mające zostać przy hipotece na kwotę 50 kor., ad f) na kwotę 6440 kor., przynależności na 895 kor. 10 hal., ciążące służebności przy hipotece pozostać mające na kwotę 6440 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 10.751 kor. 32 hal., ad b) 12.951 kor. 55 hal., ad c) 36.602 kor. 40 hal., ad d) 2007 kor. 32 hal., ad e) 6293 kor. 66 hal., ad f) 596 kor. 06 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przedłożone przez Markusa Danka do lp. 68 które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział III.
Lwów, dnia 10. czerwca 1902.

L. cz. E. 1125/1 (7) (5695 3—3)

Na żądanie p. Józefa Scheina Scheina w Haliczu, odbędzie się dnia 14. lipca 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya 10/32 części realności wyk. hip. l. 1380 ks. gr. gm. kat. Halicz objętych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 271 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 135 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszszenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 1. maja 1902.

L. cz. E. 15/2 (5) (5699 2—3)

Dnia 22. lipca 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, (w realności Holländra) licytacya realności wiejskich wh. 97 i 225 Chliple objętych.

Grunta, ogród i budynki wh. 97 Chliple objęte oceniono na 1805 kor. 45 hal., grunta zaś wh. 225 Chliple na 1649 kor. 42 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do wh. 97 1203 kor. 64 hal., co do wh. 225 1099 kor. 62 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, (w realności Holländra).

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 11. czerwca 1902.

L. cz. E. 572/1 (7) (5698 2—3)

Na żądanie Abrahama Ebera 2-imion Schönkera, zastąpionego przez adwokata dra Gąsiorowskiego w Oświęcimie, odbędzie się dnia 22. lipca 1902 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya I. a) całej realności lwh. 429, b) 2/4 części realności lwh. 992, c) 1/4 części realności lwh. 993, d) 36/1296 części realności lwh 1044, e) 3/9 części realności lwh. 1053, f) 7/36 części realności lwh. 1055, g) 1/3 części realności lwh. 1247, h) połowy realności lwh. 1343, i) 39/108 części realności lwh. 1399, k) połowy realności lwh. 1413, l) 1/4 części realności lwh. 1414, m) 2/8 części realności lwh. 1606, ks. gr. gm. Hamesznica, II. a) 72/576 części realności lwh. 1049 tejże gminy.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad I. na 2346 kor. 36 hal., ad II. na 455 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi ad I. 1564 kor. 23 hal., ad II. na 303 kor. 86 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Milówka, dnia 29. marca 1902.

L. cz. E. 516/2 (4) (5559 2—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i Ochrony własności ziemskiej w Limanowy odbędzie się dnia 11. sierpnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr 5 w Limanowy licytacya realności lwh. 285 gm. kat. Kamienica Zofii z Cebulów 1o Szczepanikowej 2o Opydowej własnej.

Nieruchomość powyższa jest oceniona na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 266 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej realności przejrzeć można w biurze Nr 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, 12. czerwca 1902.

L cz. E. 1751/1 (11) (5700 1—3)

Dnia 30. lipca 1902 o godz. 8½ przed południem, odbędzie się w biurze oddz. III. realności Holländra, licytacya 1) 1/2 z 5/8 części realności grunt. whl. 161 Mościska, 2) a 1/24 części posiadłości wiejskiej whl. 51 Rudniki, b) 1/12 tej samej posiadłości, c) 4/12 tej samej posiadłości, 3) a) 1/40 części posiadłości whl. 197 Rudniki, b) 1/20 części tej posiadłości, 4) a) 1/8 części posiadłości whl. 591 Rudniki, b) 1/4 części tejże posiadłości i 5) 2/3 części posiadłości whl. 52 gm. Rudniki.

Realności te oceniono a to: ad 1) na 71 kor. 65 hal., ad 2) a) na 6 kor. 90 hal., ad 2) b) na 13 kor. 80 hal., ad 2) c) na 55 kor. 20 hal., ad 3) a) na 1 kor. 66 hal., ad 3 b) na 3 kor. 32 hal., ad 4) a) na 152 kor. 83 hal., ad 4) b) na 305 kor. 65 hal., ad 5) na 385 kor. 75 hal.

Najniższe ceny, poniżej których sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynoszą: ad 1) 48 kor., ad 2) a) 5 kor., ad 2) b) 10 kor., ad 2) c) 36 kor. 80 hal., ad 3) a) 1 kor. 20 hal., ad 3) b) 2 kor. 22 hal., ad 4) a) 102 kor. 90 hal., ad 4) b) 204 kor., ad 5) 258 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 18. czerwca 1902.

L. cz. E. 464/2 (2) (5560 2—3)

Na żądanie Antoniego Kity w Starej wsi odbędzie się dnia 28. lipca 1902 o godz. 9 rano w sądzie w Limanowy w biurze Nr 5 licytacya 2/8 części realności lwh. 68 i 1/6 części realności lwh. 71 gm. kat. Starawieś objętych Jędrzeja Szewczyka własnych.

Nieruchomości powyższe ocenione są: 2/8 części realności lwh. 68 na 1732 kor. 74 hal., zaś 1/6 część realności lwh. 71 na 10 kor.

Najniższa cena wynosi za lwh. 68 kwotę 573 kor. 42 hal., a za lwh. 71 kwotę 3 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta do powyższych nieruchomości się odnoszące można przejrzeć w biurze Nr 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, 2. czerwca 1902.

L. cz E. 502/2 (6) (5737)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie, zastąpionego przez adwokata dra Schmala, odbędzie się dnia 1. sierpnia 1902 o 10 godzinie przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya a) całej realności lwh. 260, b) 2/8 części realności lwh. 261, c) 1/3 części realności lwh. 291 ks. gr. gm. kat. Siołkowa bez przynależności których brak.

Nieruchomości powyższe są ocenione: ad a) na kwotę 880 kor. 46 hal., ad b) na kwotę 4049 kor. 19 hal., ad c) na kwotę 80 kor. 54 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 586 kor. 97 hal., ad b) 2519 kor. 76 hal., ad c) 53 kor. 69 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Grybów, dnia 28. czerwca 1902.

L. cz. E. 321/1 (24) (5709)

Dnia 26. lipca 1902 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 9 tut. sądu, odbędzie się licytacya realności objętej whl. 283 gm. Trembowla wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta została oceniona na 12.000 kor., przynależności zaś na 325 kor. 80 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 6162 kor. 90 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Trembowla, dnia 18. czerwca 1902.

L. cz. E. VIII. 761/2 (3) (5691)

Na żądanie Józefa Izaaka 2-im. Golda i tow. w Borysławiu, odbędzie się dnia 30. lipca 1902 o godz. 9. przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII., licytacya 2/10 części ciała hip. whl. 433 ks. gr. gm. Borysław objętego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 605 kor.

Najniższa cena wynosi 402 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Drohobycz, dnia 4. czerwca 1902.

L. cz. E. 1027/2 (6) (5761)

Dnia 30. lipca 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 18, licytacya: a) połowy ciała hipotecznego lw. 160 ks. gr. Grabowiec, b) całego ciała hipotecznego lw. 302 ks. gr. Grabowiec, tworzących gospodarstwo wiejskie.

Wartość szacunkowa wynosi ad a) 30 kor., ad b) 2032 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 20 kor. ad b) 1356 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 24. czerwca 1902.

L cz. E. 565/2 (3) (5732)

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Gołogórach, odbędzie się dnia 30. lipca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46, licytacya: a) całego ciała hip. whl 452 ks gr. gminy kat. Żuków objętego z pbud. i parcel grunt. w łącznej przestrzeni 11 morgów i 1359°□ z budynków gospodarczych i z przynależności jako to: dwóch klaczy, jednego wozu, jednego pługa i 2 bron się składającego, b) całego ciała hip. whl. 380 tejże gminy objętego, z pgr. lk. 1165, c) 5/15 części ciała hip. whl. 400 tejże gm. objętego z pgr. lk. 1624/2 i 1625/2 i d) całego ciała hip. whl. 12 tejże gm. objętego z pgr. lk. 126/2 się składających.

Przynależności do ciał pod b) c) d) nie istnieją.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: ad a) łącznie z przynależnościami na 4324 kor., ad b) na 300 kor., ad c) na 106 kor. 66 hal., zaś ad d) na 100 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 2882 kor. 67 hal, ad b) 200 kor., ad c) 71 kor. 11 hal., zaś ad d) 66 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Złoczów, 16. czerwca 1902.

L. cz. E. 559/2 (4) (5801)

Na żądanie Teodora Waszków, odbędzie się dnia 22. lipca 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 w Brzeżanach, licytacya realności w Szybalinie położonych wyk. hip. l. 700 i 1100 ks. grt. gminy kat. Szybalin objętych wraz z przynależnościami, w protokole ocenienia z dnia 26. maja 1902 poszczególnionemi.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 7060 kor., przynależności zaś na 1243 kor.

Najniższa cena wynosi 5534 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzeżany, dnia 12. czerwca 1902.

L. cz. E. 92/2 (4), 276/2 (4) (5767)

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 6, odbędą się dnia 30. lipca 1902 licytacye następujących nieruchomości: 1) realności lwh. 743 gm. Łosiacz, ocenionej na 242 kor. o godz. 8 przed południem, 2) 10/408 części realności lwh. 24 gm. Skała, ocenionej na 100 kor. 50 hal. o godz. 9 przed południem.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad 1) 161 kor. 32 hal., ad 2) 50 kor. 25 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Borszczów, dnia 21. czerwca 1902.

L. cz. E. 264/2 (5) (5708)

Dnia 26. lipca 1902 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr 4 licytacya połowy realności lwh. 899 ks. gr. gm. Besko, ocenionej na 1410 kor.

Najniższa cena wynosi 940 kor.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rymanów, dnia 15. czerwca 1902.

L. cz. E. 883/2 (5) (5729)

W sądzie tutejszym odbędzie się 8. sierpnia 1902 rano licytacya przymusowa a) posiadłości lwh. 1043 ks. gr. gm. Nowy Sącz objętej, b) posiadłości lwh. 121, c) posiadłości lwh. 126, d) posiadłości lwh. 144 i e) połowy posiadłości lwh. 7 ks. gr. gm. kat. Dąbrówka objętych.

Cena szacunkowa ad a) na 500 kor. ad b) na 76 kor., ad c) na 3874 kor., ad d) na 2156 kor., ad e) na 1191 kor. 25 hal.

Najniższa oferta ad a) 333 kor. 32 hal., ad b) 50 kor. 66 hal., ad c) 2582 kor. 66 hal., ad d) 1437 kor. 32 hal., ad e) 784 kor. 16 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 20. czerwca 1902.

L. cz. E. 46/2 (5) (5748)
Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie, odbędzie się dnia 28. lipca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya całej realności lwh. 222 ks. gr. gminy Dybków objętej, wraz z przynależnościami.
Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 900 kor.
Najniższa cena wynosi 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sieniawa, dnia 4. czerwca 1902.

L. cz. E. 432/2 (5) (5707)
Na żądanie Wacława Krawczyka oraz przystępującej Feliksy Tatarczuch zastąpionej przez adw. dra Jezierskiego odbędzie się dnia 29. lipca 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 6 licytacya realności a) lwh. 255, 310 i b) 1/2 realności lwh. 32 gm. kat. Żabno objętej.
Nieruchomości ad a) wystawione na licytacyę są ocenione na 660 kor., zaś 1/2 realności ad b) na 375 kor,
Najniższa cena odnośnie do realności ad a) wynosi 400 kor., zaś odnośnie do 1/2 realności ad b) kwotę 250 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rozwadów, dnia 24. czerwca 1902.

L. cz. E. 738/1 (7) (5777)
Na żądanie Samuela Balla kupca w Sieniawie, jako zarządcy masy spadkowej Keili Ball, odbędzie się dnia 23. lipca 1902 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya placu budowlanego w Dąbrowicy, stanowiącego ciało hipoteczne whl. 154 gminy Dąbrowica do spadkobierców Etli Reich należące.
Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 160 kor.
Najniższa cena wynosi 106 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sieniawa, dnia 31. maja 1902.

L. cz. E. 254/2 (3) (5693)
Dnia 20. sierpnia 1902 o godz. 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr 10 licytacya realności lwh. 82 ks. gr. gm. Ostapkowce.
Cena szacunkowa 2910 kor.
Najniższa oferta 1940 kor.
Warunki licytacyjne i inne dokumenta są do przejrzenia w biurze Nr 12.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Gwoździec, dnia 23. czerwca 1902.

L. cz. E. 518/2 (6) (5775)
Dnia 31. lipca 1902 o godz. 11 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności połowy lwh 74 gm. Ładańce składającej się z łąki oszacowanej na 85 kor.
Najniższa cena wynosi 56 kor. 66 hal.
Warunki i akta do przejrzenia w kancelaryi sądowej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyślany, dnia 17. czerwca 1902.

Upadłości.

L. cz. S. 4/1 (135) (5759)
W konkursie Berla Kramera celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 24. lipca 1902 wyznacza się audyencyę na dzień 24. lipca o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie, w biurze Nr. 10.
Rzeszów, dnia 23. czerwca 1902.

L. cz. S. 1/2 (7) (5791)
W sprawie konkursowej Eugeniusza Kordasiewicza, kupca w Skałacie, wzywa się wszystkich wierzycieli, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 18. lipca 1902 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Skałacie przedłożyli dokumenty poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 5. lipca 1902.

L. cz. 4/1 (47) (5799)
Ogłoszenie.
Do powzięcia uchwały ze strony ogółu wierzycieli masy konkursowej firmy Hübner Lamm i Badian względem sprzedaży z wolnej ręki młyna w Czukwi zwołuję wierzycieli masy do tutejszego sądu na dzień 14. lipca 1902 o godz. 9 przed południem.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 1. lipca 1902.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 13/1 (94) (5783)
W konkursie Rozalii Silberstein wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 14. lipca 1902 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym cywilnym w sali Nr. 13.
Na tę audyencyę zaprasza się wierzycieli konkursowych.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 4. lipca 1902.
Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 3016 (5657 3—3)
KONKURS.
Magistrat król. woln. miasta Śniatyna rozpisuje niniejszem konkurs na jedno stypendyum miejskie o rocznej wysokości 280 koron, dla synów mieszczan Śniatyńskich, wyznania chrześciańskiego, z terminem wnoszenia podań do końca Lipca b. r.
Ubiegający się winni z podaniem przedłożyć:
1. Świadectwo ubóstwa,
2. Dowód uczęszczania do jednego z publicznych zakładów naukowych t. j. szkół realnych, gimnazyalnych, lub szkół wyższych,
2. Świadectwo z ostatniego kursu szkolnego, stwierdzające dobre obyczaje i celujący postęp w nauka h.
Stypendyum nadane zostanie z początkiem roku szkolnego 1902/3 i wypłacane będzie z końcem każdego półrocza szkolnego za wykazaniem się świadectwem z dobrego postępu w naukach.
Magistrat król. woln. miasta.
Burmistrz.

L. Praes. 7214 12 R/2 (5683 2—3)
KONKURS.
Na posadę radcy sądu krajowego i przełożonego sądu powiatowego, względnie sędziego powiatowego w Żabnie, ewentualnie na takież posady przy innych sądach powiatowych opróżnić się mogące rozpisuje się konkurs z terminem do 25. lipca 1902.
Podania wnosić należy w przepisanej drodze do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.
Prezydyum sądu wyższego.
Kraków, 1. lipca 1902.

L. 783. (5753 2—3)
KONKURS.
Celem obsadzenia opróżnionej z powodu przeniesienia c. k. notaryusza Łucyana Marynowskiego do Zaleszczyk posady c. k. notaryusza w Brzeżanach, ewetualnie innej, wskutek przeniesienia do Brzeżan w okręgu Izby tutejszej, rozpisujemy niniejszem konkurs i wzywamy kompetentów, by podania swe, wykazujące uzdolnienie ich na urząd notaryusza do Izby tutejszej do dnia 30. lipca b. r. włącznie przesłali.
C. k. Izba notaryalna.
We Lwowie, dnia 28. czerwca 1902.

L. 851. (5754 2—3)
KONKURS.
Celem obsadzania opróżnionej z powodu przeniesienia c. k. notaryusza Wilhelma Petry'ego do Starego Sambora, posady c. k. notaryusza w Żabiu, ewentualnie innej wskutek przeniesienia w okręgu tut. Izby notaryalnej opróżnić się mogącej posady, rozpisujemy konkurs i wzywamy kompetentów, aby swe podania wykazujące ich uzdolnienia na urząd notaryusza wnosili do tut. Izby notaryalnej do dnia 30. lipca b. r. włącznie.
C. k. Izba notaryalna.
We Lwowie, dnia 3. lipca 1902.

L. 785. (5755 2—3)
KONKURS.
W skutek polecenia c. k. Mini-terstwa sprawiedliwości z dnia 10. czerwca 1902 l. 12.453 rozpisujemy celem obsadzenia opróżnionej wskutek śmierci c. k. notaryusza Władysława Manasterskiego posady c. k. notaryusza w Rohatynie, względnie wskutek obsadzenia tej posady w okręgu lwowskiej Izby notaryalnej innej opróżnić się mogącej posady, konkurs wzywając ubiegających się o te posady, ażeby swe podania najdalej do 30 lipca 1902 we właściwej drodze do podpisanej Izby notaryalnej wnieśli.
C. k. Izba notaryalna.
We Lwowie, dnia 26. czerwca 1902.

L. ad Prez. 11.579 (5782)
KONKURS.
Posada radcy wyższego sądu krajowego przy wyższym sądzie krajowym we Lwowie z poborami VI. klasy rangi jest do obsadzenia.
Ubiegający się o tę posadę lub o taką posadę przy jednym z Trybunałów I. instancyi w okręgu lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 20. lipca 1602 do Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie.
Z Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego.
Lwów, dnia 6. lipca 1902.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 221/2 (2) (5780)
OGŁOSZENIE.
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 5 czasopisma: „Karykatury" z dnia 1. lipca 1902 pod napisem: „Głodny chłop" zawiera znamiona występku z §. 302 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 5. lipca 1902.

L. cz. Pr. 219/2 (2) (5781)
OGŁOSZENIE.
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 27 czasopisma „Monitor" z dnia 29. czerwca 1902 pod napisem 1) „Strejk rolny", 2) „Od głowy ryba cuchnie" w ustępie od słów: „jeśli kraj nasz" do „właścicielom ziemskim", 3) „Rozkosze handlarza" w ustępach od słów „To co u nas" do władz galicyjskich", od słów „To się nazywa" do „pieprz rośnie" i od słów: „O ile słyszeliśmy" do końca, 4) „Kościelisko" i 5) „Pan Bóg dał — Korytowski wziął" tak w treści samego napisu, jakoteż w ustępach od początku do „do rozpaczy doprowadzić" od słów „Nie pomogły prośby" do „pieniądze zwróć ne" i od słów „Exc. Korytowski" do końca zawiera znamiona występku z §. 300, 302 i 305 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 5. lipca 1902.

L. cz. Pr. 211/2 (5) (5788)
OGŁOSZENIE.
C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie wskutek zażalenia c. k. Prokuratoryi Państwa od uchwały c. k. sądu krajowego karnego we Lwowie z dnia 26. czerwca 1902 Pr. 211/2 (2), orzekł na mocy §§. 493 i 494 p. k. i §. 37 ust. pras., uchwałą z dnia 1. lipca 1902 D. VII. 249/2 (1), że treść artykułu umieszczonego w Nr. 117 czasopisma „Kurjer Lwowski" z dnia 23. czerwca 1902 pod napisem: „Akcya ratunkowa w Wielkopolsce" w ustępie od słów: „O to krzyżak" do „nie czeka", zawiera znamiona występku z §. 491, 494 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego artykułu i dalsze rozpowszechnienie tegoż zostaje zabronionem.
C. k. Sąd krajowy karny.
Lwów, dnia 6. lipca 1902.

L. cz. Pr. 208/2 (5) (5789)
OGŁOSZENIE.
C. k. wyższy Sąd krajowy w skutek zażalenia c. k. Prokuratoryi Państwa od uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 26. czerwca 1902 Pr. 208/2 (2) orzekł na mocy §§. 493 i 494 p. k. i §. 37 ust. pras., z uchwałą z dnia 1. lipca 1902 D. VII. 250/2 (1), że treść artykułu umieszczonego w Nr. 19 czasopisma „Walka" z dnia 22. czerwca 1902 pod napisem: „Rózgi świszczą" w ustępie od słów: „Cześć ci" do „lał krew", zawiera znamiona występku z §. 305 p. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata powyższego ustępu, a dalsze rozpowszechnienie tegoż zostaje wzbronionem.
C. k. Sąd krajowy karny.
Lwów, dnia 6. lipca 1902.

L. cz. Pr. III. 117/2 (2) (5790)
Obwieszczenie.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, że zamieszczony w Nr. 152 czasopisma „Głos narodu" z dnia 5. lipca 1902 artykuł pod tytułem „Polacy wielkopolscy i Wilhelm II." od słów „Cesarz Wilhelm" do „ciemiężycielem Polaków" zawiera znamiona występku z §§. 491 i 494 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 6. lipca 1902.

Zl. 152. [5681]
Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 30. Juni 1902, Pr. 55/2, die Weiterverbreitung der Nr. 26 der Zeitschrift: „Wahrheit!" vom 26. Juni 1902 wegen des Artikels: „Soldatenschindrei" nach §. 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 1. Juli 1902, Pr. IX. 157/2, die Weiterverbreitung der Nr. 177 der Zeitschrift: „La Tribuna" ddo. Rom, 26. Juni 1902 nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 1. Juli 1902, Pr. IX. 155/2, die Weiterverbreitung der Nr. 563 der Zeitschrift: „Il Lavoratore" vom 27. Juni 1902 wegen der Stelle von „Ora, dite un poco" bis „vestiti tutti di nero" des Artikels: „Ai pennaioli dij Sacristia" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 1. Juli 1902, Pr. IX. 156/2, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Il Sole" vom 27. Juni 1902 wegen des Artikels: „L'hanno salvato" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 1. Juli 1902, P. 42/2, die Weiterverbreitung der Nr. 26 der Zeitschrift: „Der Gebirgsbote" vom 28. Juni 1902 wegen der Stelle von „die dem Ausbeutertum feile" bis „bestätigt wurde" des Artikels: „Todtgeburten" nach §. 300 St. G.; von „die Gendarmen kümmern" bis nicht verderben" desselben Artikels nach §. 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, und von „Herr v. Koerber" bis „Umständen geboten" des Artikels: „Vom Erzherzog Franz Ferdinand" nach §. 64 St. G. verboten.

Zl. 153. [5752]
Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2. Juli 1902 Pr. 90/2, die Weiterverbreitung der Nr. 178 der Zeitschrift: „Narodni Listy" vom 30. Juni 1902 wegen des in der Rubrik: „Politicke zpravy zahraniene" abgedruckten Artikels: „K obnove trojspolku" in der Stelle „Jak vidno" bis „a tak ochotne" nach §. 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 2. Juli 1902, Pr VIII. 23/2, die Weiterverbreitung der Nr. 76 der Zeitschrift: „Ascher Zeitung" vom 1. Juli 1902 wegen des Leitaufsatzes: „Der Thronfolger" nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 2. Juli 1902, Pr. VIII. 22/2, die Weiterverbreitung der Nr. 75 der Zeitschrift: „Ascher Zeitung" vom 28. Juni 1902 wegen der Stelle von „Bete nicht" bis „begangen" nach §. 122 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 2. Juli 1902, Pr. 30/2, die Weiterverbreitung der Nr. 26 der Zeitschrift: „Böhmerwald-Bote" vom 29. Juni 1902 wegen des Artikels: „Pfaffenspiegel" nach §§. 302 und 303 St. G. verboten.

Zl. 154. (5779)
Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Juli 1902, Pr. V. 38/2, die Weiterverbreitung der Nr. 507 der Zeitschrift: „Il Proletario" Pola, Martedi, 31 giugno 1902 wegen des Artikels: „Risorte polesi" und wegen der Stelle von „Pero l' i. e r. Marina" bis „esser nemici" des Artikels: „Cose vecchie" nach §. 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 9/2 (5479 3—3)
Maksym Komarnicki z Krasnego uznany został umysłowo słabym, a kuratorem jego ustanowiony Leon Kraśnicki z Krasnego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Borynia, dnia 13. stycznia 1902.

L. cz. P. 125/2 (3) (5476 3—3)
Iwana Bodnarczuka syna Petra z Mieczyszczowa uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Petra Merwy z Mieszczowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, 13. kwietnia 1902.

L. cz. P. 394/1 (6) (5533 3—3)
Józefa Horodeckiego z Juryampola uznano marnotrawcą, a kuratorem mianowano dla niego Kajetana Borzema, gospodarza z Juryampola.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Borszczów, dnia 10. września 1901.

L. cz. L. 25/00 (7) (5506 3—3)
Stanisław Rąpata z Wielopola uznany został za marnotrawcę.
Kuratorem Tomasz Cisowski z Wielogłów.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Nowy Sącz, dnia 20. maja 1901.

L. cz. L. 2/2 (6) (5514 3—3)
Kaźko Czyrski z Bogdanówki uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Stefana Szkolniaka z Bogdanówki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podwołoczyska, dnia 9. maja 1902.

L. cz L. 13/2 (4) (5607 3—3)
Stefan Matrypuła z Tartakowca uznany marnotrawcą.
Kuratorem jego Stefan Merko.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 5. kwietnia 1902.

L. cz. L. 9/2 (5) (5606 3—3)
Anastazya Oleśko z Horbkowa uznany marnotrawcą.
Kuratorem jego Teodor Kicho.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokal, 5. kwietnia 1902.

L. cz. P. IV.167/2 (12) (5655 3—3)
C. k. Sąd powiatowy cywilny S. I. we Lwowie Oddział IV. jako Władza kurstelarna uznaje p. Łucyana Dębickiego umysłowo chorym, rozciąga nad nim kuratelę, kuratorem ustanawia p. Feliksa Sienickiego.
Lwów, dnia 3. czerwca 1902.

L. cz. P. 148/2 (4) (5609 3—3)
Iwa Deszczyca z Spasowa uznany marnotrawcą.
Kuratorem jego Ftoma Dyniec.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 23. kwietnia 1902.

L. cz. P. 342/00 (10) (5610 3—3)
Zawieszoną nad Mykietą Makohonem z Leszczatowa kuratelę z powodu marnotrawstwa uchylono.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 5. kwietnia 1902.

L. cz. P. 2/94 (52) (5608 3—3)
Rozciągniętą nad Piotrem Wandykiem z Uhrynowa kuratelę z powodu marnotrawstwa uchylono.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 23. kwietnia 1902.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 26/2 (1) (5523 3—3)
C. k. Sąd krajowy cywilny oddział VI. w Krakowie wdrażając na prośbę Ludwika br. du Puget Puszeta postępowanie celem umorzenia rzekomo zaginionej policy, wystawionej przez Dyrekcyę Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie na imię i nazwisko Ludwika br. du Puget Puszeta opatrzonej Nr. 2486 opiewającej na kapitał 20000 rubli płatny w razie dożycia przez Ludwika br. du Puget Puszeta dnia 18. grudnia 1901 zawiadamia każdego, komu na tem zależeć może, że powyżej wzmiankowana polica po upływie 1 roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" na ponowne żądanie proszącego za umorzoną uznaną zostanie, jeżeli w przeciągu tego czasu nikt żadnych praw do tej policy nie zgłosi w tut. sądzie.
Kraków, dnia 13. czerwca 1902.

L. cz. T. 10/2 (1) (5628 3—3)
W maju 1902 zaginął dr. Siegelmannowi w Koszycach na Węgrzech następujące dwa weksle:
1. adresowany do Karola Mąsiorskiego w Zakopanem i przez tegoż akceptowany weksel z daty 1. maja 1902, płatny 10. sierpnia 1902 na kwotę 600 kor. Wystawca i żyrant Max Mendler, drugi żyrant Henryk Mendler.
2. adresowany do Estery Amsterdamer w Mszanie dolnej przez tęż akceptowany weksel z daty 8. maja 1902 płatny 20. sierpnia 1902. Wystawca i żyrant Abraham Hirsch Amsterdamer, drugi żyrant Max Mendler.
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa posiadacza tychże weksli, aby w dniach 45 od dnia edyktu o tem do sądu doniósł, albowiem po upływie tego terminu weksle te uznane będą za umorzone.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 3. czerwca 1902.

L. cz. T. 26/2 (2) (5546 3—3)
C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII. we Lwowie, wdraża na prośbę Mojżesza Machta postępowanie amortyzacyjne co do książeczki wkładkowej gal. Kasy Oszczędności Nr. 84.224 na kwotę 60 kor. i na nazwisko „Mojżesz Macht" opiewającej i wzywa niniejszem każdego posiadacza, aby wzmiankowaną książeczkę w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył względnie swe prawa do niej wykazał, albowiem w razie nie przedłożenia książeczka ta po upływie wyż określonego terminu na powtórne żądanie proszącego za umorzoną uznaną zostanią.
Lwów, dnia 20. czerwca 1902.

L. cz. A. 153/99 (27) (5666 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do wiadomości, że dnia 31. grudnia 1883 zmarła w Drohobyczu Kytarzyna z Wrześniowskich Kobrynowa bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.
Sąd nie znając miejsca pobytu dziedziców Jana Kobryna, Franciszki Pak, małż. Stefanii Kobryn i małż. Maryna Kobryna, wzywa ich, ażeby w ciągu roku licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie, spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Albertem Kobrynem dla niej ustanowionym.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Drohobycz, dnia 31. grudnia 1901

L. cz. C. II. 254/2 (1) (5684 3—3)
Przeciw nieznanym z pobytu spadkobiercom Jakóba Rothhauslera, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Michała Mirkiewicza pozew o uznanie własności realności lwh. gm. Kalinów
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14. lipca 1902 o godz. 12 w południe.
Celem strzeżenia praw nieznanych z pobytu spadkobierców ś. p. Jakóba Rothhauslera, ustanawia się p. adw. dr. Syropa w Samborze kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie ich w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sambor, dnia 10. czerwca 1902.

L. 437/2 (5756 2—3)
Wzywamy niniejszem wszystkich, którzy z tytułu ustawowego prawa zastawu po myśli §. 25 u. n. jakie pretensye do kaucyi służbowej za urzędowanie p. Aleksandra Spolskiego jako substytuta c. k. notaryusza w Monasterzyskach ś. p Jana Błonarowicza złożonej sobie rościli, by te swoje pretensye w ciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w podpisanej c. k. Izbie notaryalnej zgłosili, gdyż inaczej kaucya ta z pod węzła kaucyjnego zwolnioną i zezwolenie na jej wydanie udzielonem zostanie.
C. k. Izba notaryalna.
Lwów, dnia 26. kwietnia 1902.

L. 594/2 (5757 2—3)
C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa wszystkich tych, którym do kaucyi służbowej c. k. notaryusza Eugeniusza Kuryłowicza zahipotekowanej w stanie biernym realności lwh. 1559 ks gr. gm. kat. Rawa ruska w kwocie 2000 złr. czyli 4000 koron z czasów jego urzędowania w Rawie ruskiej i Złoczowie na mocy ustawniczego prawa zastawu zaspokojenie z powyższej kaucyi się należy, ażeby te swe pretensye w przeciągu sześciu miesięcy w podpisanej c. k. Izbie zgłosili, ileże po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye dewinkulacya powyższej kaucyi orzeczoną i zezwolenie na wykreślenie ze stanu biernego realności lwh. 1559 ks. gr. gm. kat. Rawa ruska wydane zostanie.
C. k. Izba notaryalna.
Lwów, dnia 31. maja 1902.

L. cz. A. 1/2 (16) (5692 2—3)
Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, że na dniu 29. na 30. grudnia 1901 zmarł w Dynowie Pinkas Flisser bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i tychże spadkobierców wzywa się, aby w ciągu roku od dnia niżej wymienionego do tutejszego sądu zgłosili się, swe prawa spadkowe wykazali i oświadczenie do spadku wnieśli, bo w razie przeciwnym spadek do którego kuratorem ustanowiono Berla Schreiera z Dynowa, lub część nie przyjęta Państwu jako spadek bezdziedziczny wydany będzie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dynów, dnia 20. kwietnia 1902.

L. cz. A. 221/00 (10) (5713 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje do wiadomości, że Rifka Kupferberg false Lesberg zmarła dnia 1. kwietnia 1899 w Tyśmienicy bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.
Do dziedziczenia poniżej powołani są z ustawy Alte Lesberg recte Kupferberg i Jakób vel Jankel Lesberg vel Kupferberg. Gdy miejsce ich pobytu nie jest znanem, wzywa się ich, aby w ciągu jednego roku licząc od daty edyktu zgłosili się w sądzie osobiście lub przez pełnomocników i wnieśli oświadczenie do spadku po bł. p. Rifce Kupferberg, gdyż w przeciwnym razie będzie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem Leonem Morgensternem.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyśmienica, dnia 10. czerwca 1902.

L. cz. Cg. I. 50/2 (4) (5800)
Przeciw Georgowi Straus z Sapieżanki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Adama Schneidera z Dernowa pozew o własność parceli 691/1 i innych w Dernowie.
Na podstawie pozwu wyznaczono pierszą audyencyę do rozprawy na dzień 14. lipca 1902 o godz. 9 rano w biurze Nr. 11 tut. sądu.
Celem strzeżenia praw Georga Straus ustanawia się p. dr. Klötzla, adw. w Złoczowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Georga Strausa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Złoczów, dnia 23. czerwca 1902.

L. cz. C. II. 269/2 (1) (5804)
Przeciw Izakowi Schorr i tow., którego miejsce pobytu i życia jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego oddział II. w Złoczowie przez Abrahama Lifschütza, kupca z Olszanki małej pozew o zapłacenie kwoty 308 kor. 62 hal. z pn.
Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya w sądzie tut. na dzień 14. lipca 1902 o godz. 9 rano, biuro Nr. 17.
Celem strzeżenia praw Izaka Schorra, ustanawia się p. dr. adw. Eidelberga w Złoczowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie powyższego niewiadomego z życia i miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 20. czerwca 1902.

L. cz. C. I. 136/2 (10) (5731)
Przeciw Józefowi Kmiecińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Jana Bila pozew o unieważnienie darowizny.
Na podstawie pozwu tego wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 4. września 1902 o godz. 9 rano, biuro Nr. 23.
Celem strzeżenia praw Józefa Kmiecińskiego, ustanawia się p. adw. Bośniackiego w Sanoku kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Kmiecińskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sanok, dnia 24. czerwca 1902.

L. cz. C. IV. 158/2 (1) (5749)
Przeciw Maryannie Saneckiej i Franciszkowi Moskwie, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Strzyżowie przez Katarzynę z Moskwów Płatek, włościankę w Zaborowiu pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 48 gm. Zaborów.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10. września 1902 o godz. 9 przed południem.
Celem strzeżenia praw Maryanny Saneckiej i Franciszka Moskwy, ustanawia się p. dra adw. Uiberalla w Strzyżowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Maryannę Sanecką i Franciszka Moskwę w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Strzyżów, dnia 30. czerwca 1902.

L. dz hip. 993/2 (5766)
Przeciw Josslowi Horn, Berischowi Eisner, Leizorowi Weissglas i Jakóbowi Fischler, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiona została do c. k. sądu powiatowego w Borszczowie przez Liebera Selewarzbacha i tow. w Skale prośba o wykreślenie zaprenotowanych sum na realności whl. 7 Skała, 2000, 2000, 900, 600 i 1650 zł. w. a. z pn.
Na podstawie prośby wyznaczono na dzień 28. lipca 1902 o godz. 3 po południu audyencya stwierdzenia czy skarga usprawiedliwiającą wniesioną została.
Celem strzeżenia praw tych, ustanawia się p. dra Izydora Frieda adw. w Borszczowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie tych pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Borszczów, dnia 30. czerwca 1902.

Firmy.

L. cz: Firm. 104/2 (5665)
Ogłoszenie.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu Towarzystwa kasy zaliczkowej w Glinianach, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką a odbytem w dniu 17. lutego 1902 uchwaloną została zmiana §§. 4, 7, 12, 58, 77 i 78 statutu uchwalonego w dniu 8. czerwca 1899.
Złoczów, dnia 30. maja 1902.

L. cz. Firm. 714 stow. II. 300 (5718)
Ogłoszenie.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Spółka nakładowa we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" została dnia 17. maja 1902 wpisaną do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych i że przy tem uwidoczniono, że siedziba spółki jest Lwów, że spółka opiera się na statucie stowarzyszenia z dnia 10. maja 1902 i z dnia 16. maja 1902, że przedmiotem przedsiębiorstwa jest wydawanie własnym nakładem czasopism, dzieł i broszur treści politycznej, ekonomicznej, społecznej, literackiej i naukowej, tudzież prowadzenie na własny zysk lub stratę drukarni i innych z wydawnictwem i drukarstwem w związku będących gałęzi przemysłu; czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony, przełożeństwo tworzy: Dyrekcya składająca się z trzech członków i jednego zastępcy, których mianuje rada nadzorcza z pośród członków na trzy lata, a zatwierdza walne zgromadzenie, dyrekcya zastępuje i podpisuje towarzystwo w ten sposób, że pod firmą stowarzyszenia dwóch członków dyrekcyi lub jeden dyrektor i jeden zastępca kładą swe podpisy, ogłoszenia towarzystwa następują przez umieszczenie w jednem z pism codziennych, politycznych lwowskich tudzież w czasopiśmie Związek, odpowiedzialność członków jest nieograniczona, członkowie odpowiadają za zobowiązania spółki oprócz udziału jeszcze kwotą równającą się wysokości deklarowanych udziałów; udział pojedynczy członka wynosi 500 kor.
Na walnem zgromadzeniu odbytem 10. maja 1902 zatwierdzono na członków dyrekcyi Pp. dra Witołda Lewickiego, dra Ernesta Liliena i Hipolita Śliwińskiego.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 20. maja 1902.

L. cz. Firm. 106/2 stow. I. 70 (5728)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II. w Stanisławowie zawiadamia, że równocześnie poleca prowadzącemu rejestr ażeby w rejestrze dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo oszczędności i kredytu“ (Spar und Credit-Verein) w Buczaczu powziętą na walnem zgromadzeniu członków na dniu 4. maja 1902 w Buczaczu odbytem zmianę §. 5 statutu stowarzyszenia wpisał z tem dołożeniem iż zmiana ta w księdze załączek przejrzaną być może.

Stanisławów, dnia 27. maja 1902.

L. cz. Firm. 100/2 Zar. II. 235 (5664)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że w skutek uchwały z dnia 3. maja 1902 l. cz Firm. 93/2 wpisano dnia 15. maja 1902 w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę Spółka oszczędności i pożyczek w Wyżnianach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, z tem, że stowarzyszenie to opiera się na statucie z dnia 9. kwietnia 1902, że siedzibą Spółki jest gmina Wyżniany, a okręg Spółki stanowią gminy Wyżniany i Żurawniki.

Celem spółki jest starać się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki mianowicie:

a) udzielenie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszów potrzebnych pożyczek w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków;

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych, a marnie leżących. w ten sposób, że Spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia Spółek i Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania Spółki jest nieograniczony a zarząd Spółki składa się z przełożonego jego zastępcy i pięciu członków a to:

ks. Józefa Harra, w Wyżnianach, jako przewodniczącego,

Józefa Magiery w Żurawnikach, jako zastępcy przewodniczącego, oraz

Mikołaja Zawadzkiego w Żurawnikach, Jana Wolańskiego w Żurawnikach, Stanisława Szymańskiego w Wyżnianach, Izydora Kutnego w Wyżnianach i Dymitra Sobeczko w Wyżnianach, jako członków.

Spółkę podpisuje się w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu, że ogłoszenia Spółki podpisane przez przełożonego względnie przez tegoż zastępcę podawane będą do wiadomości na tablicy i winny mieć datę wystawienia na tablicy i zdjęcia z niej stwierdzoną podpisem przełożonego zarządu, a w razie potrzeby umieszczać będzie spółka swe publiczne ogłoszenia w czasopiśmie, które oznaczy rada nadzorcza spółki.

Członkowie stowarzyszenia ręczą wspólnie (solidarnie) całym swym majątkiem za zobowiązania Spółki w obec osób trzecich, o ileby na pokrycie tychże zobowiązań w razie likwidacyi lub upadłości Spółki majątek jej nie wystarczał, że zatem poręka ich jest nieograniczoną.

Złoczów, dnia 15. maja 1902.

L. cz. Firm. 46/2 Sp. I. 277 (5726)

Wpis firmy spółkowej.

Należy wpisać do rejestru dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Kałusz.

Brzmienie firmy: P. Barer et Comp.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel obuwiem i ubraniem gotowem, kapeluszami, bielizną, galanteryjnemi i mieszanemi towarami.

Forma spółki: spółka jawna handlowa, od 20. listopada 1901.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni (G.): Pinkas Barer i Leicia Barer w Kałuszu.

Upoważniony do zastępstwa: każdy z spólników.

Podpis firmy (F. Z.): podpisywać firmę będzie wyłącznie pod wyrazami P. Barer et Comp. napisanemi lub wydrukowanemi, pieczęcią Pinkas Barer swoim podpisem „Pinkas Barer“.

Data wpisu: 29. kwietnia 1902.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy.
Oddział II.

Stanisławów, 3. marca 1902.

G. Zl. Firm. 870 Ges. II. 167 (5784)

Änderungen und Zusätze zu bereits Eingetzagenen Einzel- und Gesellschaftsfirmen.

Eingetragen wurde im Register für Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Lemberg.

Firmawortlaut: „Internationale Unfallversicherungs-Actiengesellschaft die Generalagentschaft für Galizien und die Bukowina“.

Eingetreten: als Mitglied und Verwaltungsrathes Dr Angele Ritter von Daninos in Triest.

Gestorben: Vittora Salem Mitglied des Verwaltungsrathes.

Datum der Eintragung: 20. Juni 1902.

K. k. Landes als Handels- Gericht
Abtheilung IV.

Lemberg, am 20. Juni 1902.

L. 6305 (5803)

Obwieszczenie.

We czwartek dnia 17. lipca 1902 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w lokalnościach tutejszego ekspedytu towarowego c. k. kolei państwowych publiczna licytacya. znalezionych a dotąd przez strony nie odebranych przedmiotów (Fundgegenstände) za I. kwartał 1902.

Lwów, dnia 6. lipca 1902.

C. k. Urząd kolejowy ruchu.

Ogłoszenie.

I. Walne Zgromadzenie

Członków Stowarzyszenia „Towarzystwo zarobkowe i gospodarcze Merkur“ w Przemyślu Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką odbędzie się dnia 15. lipca 1902 a w braku kompletu dnia 16. lipca 1902 każdym razem o godzinie 6-tej wieczorem w lokalu Stowarzyszenia w Przemyślu ulica Jagiellońska l. 31, na które Rada Nadzorcza P. T. członków Stowarzyszenia uprzejmie zaprasza.

Porządek dzienny:

1 Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i przedstawienie zamknięcia rachunkowego za rok 1901 z wnioskiem co do rozdziału zysku z r. 1901.

2. Sprawozdanie Rady nadzorczej za rok 1901 i wniosek na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.

3. Udzielenie absolutoryum Radzie nadzorczej.

4. Wybór uzupełniający jednego członka Rady Nadzorczej.

5. Wnioski członków zgłoszone do Dyrekcyi lub Rady nadzorczej.

Przemyśl, 6. lipca 1902.

Rada nadzorcza Tow. zarob. i gosp. „Merkur“ w Przemyślu
Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Hersch Miltau. **Berl Reiser.**

GALICYJSKI BANK KREDYTOWY W LIKWIDACYI.

Ogłoszenie.

31-sze Zwyczajne

Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów Galicyjskiego Banku kredytowego

odbędzie się

dnia 9. sierpnia 1902 o godz. 10-tej rano
we własnym gmachu przy ulicy Jagiellońskiej l. 3.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie przewodniczącego.
2. Sprawozdanie likwidatorów.
3. Sprawozdanie Wydziału rewizyjnego.
4. Sprawa zatwierdzenia rocznych rachunków za rok 1901 t. j. bilansu i rachunku strat i zysków i udzielenie absolutoryum likwidatorom.
5. Zatwierdzenie układu z Bankiem dla handlu i przemysłu z dnia 23. stycznia co do odstąpienia aktywów Banku kredytowego w likwidacyi należących do kategoryi A. bilansu przyjęcia z dnia 10. czerwca 1899 t. j. z wyjątkiem kopalni wosku ziemnego w Borysławiu i terenów naftowych.
6. Ustąpienie likwidatorów i wybór nowych.
7. Wnioski likwidatorów.
8. Wnioski Akcyonaryuszów.

Uwaga:

Panowie P. T Akcyonaryusze, mający zamiar wziąć udział w tem Zgromadzeniu, zechcą stosownie do §§. 34. i 36. statutu Banku, swoje akcye wraz z bieżącymi kuponami złożyć na dwa tygodnie przed zebraniem się tego Walnego Zgromadzenia w kasie lwowskiej filii Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3. lub też w Banku Galicyjskim dla handlu i przemysłu w Krakowie. gdzie otrzymają karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na rzeczone Walne Zgromadzenie. Zaznacza się przytem iż w myśl §. 36. statutu „Złożenie 10 akcyj nadaje akcynaryuszowi prawo do jednego głosu, żaden jednak akcynaryusz bez względu czy w własnem imieniu, czy jako pełnomocnik głosuje, nie może mieć więcej jak 50 głosów“.

Lwów dnia 7. Lipca 1902.

Likwidatorowie Galicyjskiego Banku kredytowego.

Doniesienia prywatne.

REDAKCYA

Tygodnika Mód i Powieści

wspaniale illustrowanego pisma dla kobiet

Rozszerzyła objętość pisma — Wprowadziła ważne ulepszenia w dziale mody

dodaje do każdego numeru oprócz arkuszy strojów kobiecych, także

Kolorowaną planszę mód

oraz niezależnie od arkuszy z krojami i wzorami robót kobiecych

Formę z bibułki

(ilekroć moda przyniesie zasadniczą zmianę w kroju sukien).

Stała rubryka: „Poradnik dla kobiet“ obejmie: Informacye z dziedziny hygieny; Dział pedagogiczny; Informacye dotyczące pracy dostępnej kobiecie; Dział technologii gospodarskiej i przemysłu domowego, wreszcie część kulinarną.

Dział literacki: Belletrystykę; Sprawozdania krytyczne; Ruch umysłowy; Kwestye społeczne; Postęp wiedzy; Kroniki miesięczne i obszerne korespondencye.

Prenumeratę przyjmuje

Główna Ekspedycya Tygodnika Mód i Powieści

we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Warunki prenumeraty:

we Lwowie:		w Galicyi z przesyłką:	
kwartalnie	3 kor. — hal.	kwartalnie	3 kor. 60 hal.
półrocznie	6 kor. — hal.	półrocznie	7 kor. 20 hal.
rocznie	12 kor. — hal.	rocznie	14 kor. 40 hal.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis Ekspedycya.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.